

GŁOS SWIDNIKA Tygodnik

Nr 39 (1478)
10.11.2000r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku

Rozmowa z Waldemarem Jaksonem, burmistrzem Świdnika

Czym zajmują się władze miasta ?

Opracowany niedawno raport opinii publicznej „Mieszkańcy Świdnika o sobie i o swoim mieście” zawiera cały szereg istotnych dla władz miasta wskazówek. Wynika z niego, że mieszkańcy nie znają zakresu kompetencji samorządu terytorialnego, nie ogarniają całego tego ogromnego wchłarza zadań, które władze gminy realizują. Ocena władz dokonywana jest często na podstawie niewielkiego wycinka zadań, a nawet jednej konkretnej sprawy. Przy czym najczęściej bywa tak, że w tej ocenie władz miasta nie uwzględnia się czynników obiektywnych - niewystarczających środków pieniężnych oraz skomplikowanych przepisów prawnych. Szerzej o raporcie napiszemy w kolejnych numerach „Głosu Świdnika”.

• Czy zachciałby Pan w dwóch zdaniach określić za jakie sprawy odpowiada samorząd ?

- Ogólnie można powiedzieć, że samorząd gminy odpowiada za wszystkie sprawy publiczne dotyczące życia

mieszkańców w obrębie gminy. Wybrana w powszechnych wyborach Rada Miejska wybiera zarząd i burmistrza, którzy odpowiedzialni są za realizację zadań z zakresu, o którym wspominałem wcześniej. Zadania można jeszcze

podzielić na własne, wynikające z prawa o samorządzie, np. drogi, gospodarka komunalna, oświata i wychowanie, kultura i sztuka czy opieka społeczna oraz zlecone, nałożone na gminę obligatoryjnie przez ustawy sejmowe, np. sprawy ewidencji ludności, dowodów tożsamości, wojskowości czy obrony cywilnej.

Dokończenie na str. 2

Ania Mrówka, laureatka konkursu „Wakacyjnych wspomnień czar” odebrała nagrodę

Jak wygrywać to razem z „Głosem”

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze gazety, laureatką konkursu fotograficznego „Wakacyjnych wspomnień czar” została Anna Mrówka ze Świdnika. W miniony poniedziałek autorka nagrodzonego zdjęcia odebrała nagrodę główną, czyli aparat fotograficzny marki Minolta, ufundowany przez Bożenę i Bartłomieja Bultowiczów, właścicieli firmy FOTOGRAFIKA. Ania jest uczennicą pierwszej klasy I LO im. Wł. Bronińskiego w Świdniku. Interesuje ją taniec i... fotografia. Nasza nagroda ucieszyła ją z dwóch powodów. Po pierwsze - nigdy dotychczas nie wygrała żadnego konkursu, a po drugie - lubi gdy aparat fotograficzny towarzyszy jej w mniej lub

bardziej ważnych chwilach życia. A że warto go nosić przy sobie świadczy chociażby epizod na obozie harcerskim, dzięki któremu Ania zdobyła główną nagrodę naszego konkursu. Zapytana jak powinny wyglądać jej wymarzone wakacje odpowiedziała: „chciałabym zwiedzić Paryż, jego galerie i muzea, słynne ulice i place, oczywiście nie wybrałabym się tam bez aparatu fotograficznego”.

My również cieszymy się z wygranej Ani, tym bardziej, że jest ona przedstawicielką trzeciego pokolenia świdniczaninów, którzy wzięli udział w konkursie. Jej dziadek Ignacy Kowalik był w latach 60 jednym z felietnistów „Głosu Świdnika”. Przewodził rubrykę „Kajtuś psioczy”. (sts)



Na zdjęciu: Ania MRÓWKA (z lewej) odbiera gratulacje oraz nową lustrzankę Minolta od Lucyny Drwal, przedstawicielki firmy FOTOGRAFIKA.

Fot. Stanisław Socha

Świdniczanin zbulwersowany likwidacją pogotowia ratunkowego

Niezdrowe zabiegi Kasy Chorych

Miniony poniedziałek zdominowany był wiadomościami o likwidacji świdnickiej filii Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Od rana dzwoniło do redakcji zaniepokojeni mieszkańcy, szczególnie ci często korzystający z jego pomocy. Obawiają się, czy nadal będą mogli równie szybko i

skutecznie uzyskać pomoc w krytycznych dla ich życia i zdrowia momentach. Poza tym, tłumaczyli dzwoniący, istnienie dwóch, rywalizujących ze sobą firm świadczących te same usługi zdrowotne znacznie poprawiło jakość ich pracy. W mieście krążyły także listy, na których podpisywali się świdniczanin protestujący przeciw likwidacji filii. Prawdziwość tych informacji postanowiliśmy sprawdzić w dyrekcji WSPR i na miejscu w Świdniku. W Lublinie nieoficjalnie potwierdzono sygnały zgłoszone nam przez czytelników. Natomiast dokładniejsze informacje uzyskaliśmy w świdnickiej filii pogotowia:

- Lubelska Kasa Chorych zorganizowała przetarg na różne usługi medyczne, w tym także świadczone przez pogotowie - mówi Jerzy Rubaj, lekarz z pogotowia ratunkowego. - W tym roku mieliśmy rywalizację, a był nim Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Igła.

Dokończenie na str. 8

Promocja!
opony zimowe
ZHU AUTOMAG
Krzysztof Koczkodaj
Al. Lotników Polskich 117,
tel. 468-48-48

Co dzieje się w świdnickej oświacie?

Trzy godziny prawdy (cz. III)

Publikujemy dzisiaj trzecią i ostatnią część relacji z debaty na temat stanu i przyszłości oświaty w naszym mieście. Miała ona miejsce 17 października, a jej inicjatorem był Andrzej MANKA, przewodniczący Rady Miejskiej. Dwie pierwsze części dotyczyły analizy demograficznej Świdnika, sposobu finansowania oświaty, podwyżek plac nauczycieli, ostatnia mówi o zagrożeniach patologiami społecznymi.

- Wychowanie młodzieży to najtrudniejszy z poruszanych dzisiaj tematów - stwierdził Tomasz Szydło. - Wśród młodych ludzi obserwujemy narastającą agresję, narkomanie, alkoholizm. Wzrasta ilość popełnianych przestępstw. Moim zdaniem, klimat polityczny sprzyja pogorszeniu tej sytuacji. W najbliższym czasie spodziewam się liberalizacji przepisów dotyczących pornografii, miękkich narkotyków. Z pewnością zwiększy się ilość przypadków agresywnego zachowania, wywołana przez środki masowego przekazu, bo one mają największy wpływ na kreowanie rzeczywistości. Media nie pokazują dobrych wzorów, godnych naśladowania. No, chyba że późno w nocy. Natomiast w godzinach najlepszej oglądalności prezentowane są wzorce, z którymi my jako wychowawcy się nie zgadzamy. Czekają nas bardzo trudne czasy. Dlatego też musimy podjąć zintegrowane działania, by zablokować negatywne wpływy tych

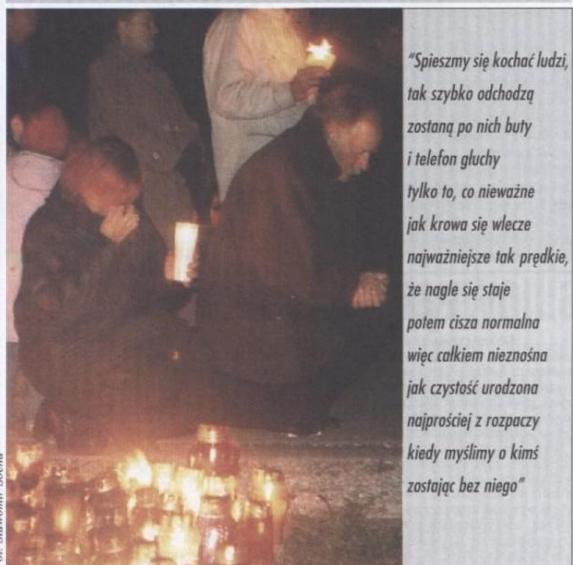
czynników na młodzież. Mam tu na myśli działania rodziców, szkół, Kościoła, policji, wszelkich organizacji pozarządowych i oczywiście gminy, która może oddziaływać poprzez Miejski Ośrodek Kultury lub Centrum Profilaktyki.

Uzupełnieniem wypowiedzi zastępcy burmistrza były informacje przedstawione przez przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji i Centrum Profilaktyki:

Witold Kania, naczelnik Wydziału Prewencji KPP w Świdniku: Ponad 60% narkomanów stanowią w naszym mieście dzieci i młodzież w wieku 12-24 lat. 12% uczniów liceów ogólnokształcących przynajmniej, ale bierze narkotyki. W liceach zawodowych narkotyzuje się nieco mniej, około 10%. Z przeprowadzonego przez nas rozpoznania wynika, że pierwszy kontakt ze środkami odurzającymi mieli między 12 a 16 rokiem życia. 40% młodzieży do

Dokończenie na str. 2

Kiedy myślimy o kimś...



„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą zostają po nich buty i telefon głuchy tylko to, co nieważne jak krowa się wlecze najważniejsze tak przedknie, że nagle się staje potem cisza normalna więc całkiem nieznośna jak czystość urodzona najprościej z rozpaczki kiedy myślimy o kimś zostając bez niego”

Fot. Stanisław Socha

Tak pisał w wierszu „Spieszmy się” ksiądz Jan Twardowski. I w istocie miał rację - tylko poezja, modlitwa i cisza pozwala nam w tym dniu dotknąć tajemnicy wieczności. Wśród podniosłych mów i pełnych patosu słów łatwo jest bowiem zgubić sens naszego życia - bo przecież doczesność jest tylko chwilą w obliczu wiecznego życia w Niebie.

Dokończenie na str. 2

- Bez masowych zwolnień
- Na koniec roku z zyskiem

PZL-Świdnik - 2001

W miarę zbliżania się końca roku w PZL-Świdnik rodzą się zreby budżetu spółki na rok 2001. Powstaje on w oparciu o założenie, że sprzedaż towarów i usług osiągnie kwotę 165 mln zł. Powinno to pozwolić na uzyskanie dodatniego wyniku finansowego netto w wysokości 8,9 mln zł.

Podstawowym produktem fabryki pozostaną w przyszłym roku śmigłowce. Jednak ich udział w całości sprzedaży wyniesie tylko 37% (60 mln zł). Niewiele mniej, bo 30% stanowić będą wpływy z usług kooperacyjnych na rzecz firm zagranicznych. Z tego tytułu do kasy zakładu powinno trafić 49 mln zł, czyli o 27% więcej niż w roku 2000. Zakłada się, że po raz pierwszy w historii wpływy ze współpracy zagranicznej wystarczą na pokrycie funduszu płac wraz z pochodnymi. Kolejnymi pozycjami mają być dostawy części zamiennych (13% sprzedaży) i prace badawczo-rozwojowe (8% ogółu sprzedaży). Największe z przewidywalnych zagrożeń przyszłościowego

Dokończenie ze str. 2

RADIO LUBLIN
102,2

CarLux
Świdnik, al. Lotników Polskich 134
tel. (0-81) 468 05 00,
tel./fax (0-81) 468 05 01

Centrum napraw powypadkowych
Na czas naprawy auto zastępcze
GRATIS

• Serwis salon DAEWOO
• Pomoc drogowa 24h
Od drugiej wizyty RABATY
50% na konserwację antykorozyjną
15% na opony
10% na montaż instalacji gazowych
PROMOCJA! przy ubezpieczeniu

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI PRZYJDŹ DO NAS!!!

Pożyczka Gotówkowa
Pożyczka bez poręczycieli
obsługa szybka
i profesjonalna



WBC RATY

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.

Oświadczenie Klubu Radnych AWS

Wyrażamy głębokie zaniepokojenie informacją o likwidacji Filii Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Świdniku. Lubelska Regionalna Kasa Chorych podjęła decyzję o podpisaniu kontraktu na świadczenie usług z NZOZ „Iga”.

Decydującym kryterium w ratowaniu życia ludzkiego nie może być kryterium cenowe. To, iż ktoś ratuje życie ludzkie taniej, nie musi oznaczać, że robi to lepiej.

Uważamy, iż tak ważne decyzje dla miasta Świdnika i całego powiatu świdnickiego jak wybór świadczeniowców pogotowia nie mogą być odbywać bez konsultacji z władzami samorządowymi, a już na pewno bez konsultacji z pacjentami i lekarzami.

Domagamy się zbadania przez właściwe czynniki, jak wybrany przez Lubelską Regionalną Kasę Chorych świadczeniowca wywodził się z dotychczas ze współpracy ze szpitalem oraz obowiązków wobec swoich pracowników.

Jednocześnie popieramy protest lekarzy szpitala w Świdniku oraz lekarzy praktyk rodzinnych przeciwko planowanej likwidacji pogotowia ratunkowego w Świdniku. Świadczenie usług pogotowia przez jedną firmę, w dodatku nieznającą niesprawdzoną, nie może być działaniem korzystnym dla mieszkańców miasta i powiatu.

Dariusz Orzeł, Przewodniczący Klubu Radnych AWS
List protestacyjny w tej samej sprawie wysłał do dyrektora Lubelskiej Regionalnej Kasy Chorych Zarząd Miasta Świdnika.

PZL-Świdnik-2001

Dokończenie ze str. 1

planu, to wielkość zamówień rządowych na śmigłowce Sokół. Plan zakłada sprzedaż trzech Sokółów w kraju i jednego na eksport. Jednak prowadzone w Warszawie rozmowy nie przyniosły jeszcze efektu w postaci podpisania kontraktu handlowego.

Najważniejsze zamierzenia na przyszły rok w dziedzinie wyprodukowania do produkcji nowych wyrobów wiąże się z uzyskaniem certyfikatu dla śmigłowca SW-4, certyfikacja Sokola wyposażonego w czterosobowy autopiłota, usterzonymi produkcją dobrze przyjmującego się na rynku międzynarodowym śmigłowca PW-6. W 2001 roku powinny zostać również uruchomione nowe programy kooperacyjne, które zapewnią realizację ambitnego planu wzrostu sprzedaży usług przemysłowych.

Pomóżmy Damianowi

Ponownie zwracamy się z apelem o pomoc finansową dla dziesięcioletniego Damiana, który 27 listopada będzie miał operację serca w Klinice Kardiologii Centrum Zdrowia Dziecka. Podajemy numer konta, na które można wpłacić pieniądze: Bank PEKAO SA, I Oddział w Świdniku 10701353-307428-2221-0210 z dopiskiem „Damian”.

Dokończenie ze str. 1

Średnie zatrudnienie w przedsiębiorstwie ma wynieść 2255 pracowników. Przy zmniejszeniu jeszcze w bieżącym roku liczby zatrudnionych do stanu około 2300 osób oznacza to niewielki spadek.

Tymczasem trwają w wytwórni starania o uzyskanie jak najlepszych wyników ekonomicznych w roku 2000. Sprzedaż za 10 miesięcy bieżącego roku wynosi nieco ponad 110 mln zł, co stanowi 93,5% planu. Wydaje się, że nadobienie wszystkich strat, spowodowanych przede wszystkim nie wywiązaniem się partnera koreańskiego z tegorocznych zobowiązań kontraktowych, jest niemożliwe. Niedostatecznie zaangażowanie planu sprzedaży, przekroczenie funduszu płac i zagrożenie wskaźnika maksymalnego wzrostu planu określonego przez rząd dla restrukturyzowanych zakładów zbrojeniowych sprawiają, że prawdopodobnie dopiero w grudniu możliwe będzie wypłacenie załóżce premii. Mimo wszystkich tych kłopotów spółka wykazała na koniec trzeciego kwartału zysk netto w kwocie 18 mln zł.

W niektórych dziedzinach działalności PZL-Świdnik wykonywał już roczne zamierzenia planowe. Sprzedaż części zamiennych osiągnęła już 110% wielkości ubiegłorocznej, a szybowce sprzedano za kwotę dwukrotnie większą niż w zeszłym roku. Najgorzej przedstawia się realizacja planów sprzedaży śmigłowców Sokół.

PZL-Świdnik zatrudnia obecnie nieco ponad 2440 pracowników. Średnia płaca za wrzesień wynosiła 1682 zł brutto.

jmr

Dokończenie ze str. 1

* **Przejdźmy teraz do szczegółów. Bardzo ważnym zadaniem władz miasta jest dbanie o infrastrukturę komunalną, czyli tzw. gospodarkę komunalną. Jakież w tej dziedzinie ciąży na niej obowiązek?**

Możemy tutaj wymienić kilka najważniejszych zadań, którymi zajmuje się gmina. Chodzi tu przede wszystkim o budowę i utrzymanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej - w tej kwestii politykę Zarządu realizuje Przedsiębiorstwo Komunalne „Pegimek”. W tym roku możemy pochwalić się wielką inwestycją jaką jest uświetnienie kolektora sanitarnego do Hajdowa, siecią zamykającą pierścien wokół miasta oraz innymi inwestycjami.

Kolejną sprawą jest dostarczanie mieszkańcom prądu i ciepła. Tutaj gmina buduje sieci energetyczne oraz stacje trafo, a swoje działania prowadzi za pomocą Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Coraz sprawniej funkcjonuje także przedsiębiorstwo Rethmann, któremu władze miasta powierzyły usuwanie miejskich śmieci.

Wprowadziłyśmy w Świdniku również pewne rozwiązania systemowe - jak choćby przetargi na umowy 3-letnie - które pozwolą na stałe utrzymać czystość na ulicach i placach gminnych oraz konserwację miejskiej zieleni.

Gmina Świdnik wywiązuje się także z obowiązku dbania o targowisko miejskie - widoczny jest już początek procesu jego modernizacji. Nie zaniedbujemy także kwestii utrzymania cmentarza komunalnego, na którym w tym roku zrealizowaliśmy drugi etap budowy alejek.

* **Bardzo trudnym problemem dla każdej gminy są drogi. Dlaczego tak się dzieje i jakie zadania ciąży na miejskiej władzy w tym zakresie?**

Potrzeby są rzeczywiście ogromne - mówię tutaj o budowie dróg, nie wystarczyłoby na ich realizację kilku budżetów gminy. Wynika to z olbrzymich zaniechań sprzed roku 1990, a także bardzo szybkiego rozbudowy naszego miasta w czasie obecnym. W związku z tym musimy dokonywać bardzo trudnych wyborów: czy budować przy głównych ciągach komunikacyjnych, czy tam gdzie od wielu lat ich nie ma, lecz zabudowa jest rzadka, czy też może w nowo powstałym osiedlu, gdzie będą z niej korzystały setki mieszkańców. W tym roku realizujemy budowę następnych dróg, np.: Kukuczki, Marusza, Harcerskiej, Partyzantów oraz łącznic między ulicą Wyszynskiego a Hryniewicza.

Oprócz tego gmina zajmuje się utrzymaniem, remontem i oświetleniem dróg i chodników - w bieżącym roku np. realizujemy budowę oświetlenia ulic Głowackiego, Kościuszki, Hotelowej, Kilińskiego i Okulickiego. Władze miasta zajmują się także budową i utrzymaniem przystan-

ków, dowozem dzieci do szkół oraz transportem w obrębie gminy. W ramach zarządczej budowy naszego miasta zadanie to sprawnie realizuje komunikacja prywatna - nie ma zatem konieczności, ani potrzeby tworzenia komunikacji miejskiej.

* **W ostatnim czasie dużo mówi się na temat konieczności edukacji dzieci i młodzieży. Wykształcenie ma stanowić legitymację do sukcesu w XXI wieku. Co w sprawie oświaty mogą zrobić władze miasta?**

Kwota tej subwencji jest jednak zbyt mała. Dlatego też, władze Świdnika zmuszane są przekazywać na szkolnictwo środki z dochodów własnych. Szczególnie widoczne było to w roku bieżącym, gdy władze gminy zmuszone były do własnych środków wypłacić nauczycielom podwyżki. Na szczęście w naszym mieście udało się to zrobić sprawnie i bez rezygnacji z realizacji jakiegokolwiek tegorocznej inwestycji.

Oczywiście władze miasta nie mają wpływu na bezpośredni poziom nauczania. Mogą jednak stwarzać warunki do nauki (remonty budynków oraz inwestycje oświatowe np. kończymy budowę Hali Sportowej przy SP 7 o wymiarach olimpijskich), nadzorować dyrektorów oraz przeznaczać kwoty na szkolenie nauczycieli, a tym samym pośrednio podwyższać poziom nauczania.

* **A co z kulturą? Wiadomym jest przecież, że miasto dzięki kulturze nabiera specyficznej i właściwej sobie atmosfery.**

Kultura stanowi ważny element w polityce gminy. Obowiązkiem władz miasta jest dbać o to, aby w bibliotece były książki, a w gminie działał miejski ośrodek kultury. Cieszy mnie zatem niezmierzony fakt, że udało się wyremontować na potrzeby biblioteki mieszkanie po poecie, a w bieżącym miesiącu otworzyć nowe pomieszczenia przy ul. Wyszynskiego na Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku. Dotychczas bowiem brakowało miejsca, w którym koncentrowałyby się życie kulturalne miasta.

Władze miasta Świdnika wspierają także finansowo imprezy kulturalne. Takie imprezy - jak na przykład Świdnicki Jazz Festival - stanowią okazję do świetnej rozrywki dla mieszkańców, jak i element promocji naszego miasta.

Trzy godziny prawdy (III)

Dokończenie ze str. 1

lat 20 miało do czynienia z narkotykami. 9,4% uczniów szkół podstawowych zetknęło się ze środkami odurzającymi. Najczęstszym powodem narkotyzowania są kłopoty domowe. 26% zażywających środki narkotyczne tłumaczy się brakiem sensu życia. 16% bierze z ciekawości. Niemniej osoby przez zażywanie chęć zaimponować otoczeniu. Policja nie jest przygotowana do walki z narkotykami. W tej chwili mam w wydziale jednego pracownika, który może się tym zajmować. Tak jest dopiero od dwóch miesięcy. Wcześniej, przez pewien czas nie było nikogo.

Innym zagrożeniem dla młodzieży jest alkohol. Na 532 osoby odwiezione w tym roku do izby wytrzeźwień - 102 osoby mieliśmy się w przedziale wiekowym 17-21 lat. W naszym mieście jest chyba najwięcej w województwie lokali nocnych przeliczając na jednego mieszkańca. W efekcie młodzież opuszczająca je o 2-3 w nocy demoluje wszystko, co napotka po drodze. Wywraca ławki, kosze na śmiecie, hałasuje. Mimo nocnych patroli, policjanci nie są w stanie tego opamiętać. Nie możemy przecież zajmować się tylko prewencją. Z pewnością dobrym rozwiązaniem byłaby realizacja także w Świdniku programu „Bezpieczne miasto”.

Zdaniem naczelnika Kani dużym problem jest też to, że szkoły w obawie o utratę reputacji nie zgłaszają policji wybrków swoich uczniów. Rozmawiałam z młodymi chuliganami i pokazuję, że mogą być bezkarni. **Jack Zakrzewski, Centrum Profilaktyki.** W ciągu kilku miesięcy pracy w Centrum doszedłem do wniosku, że sprzyrzem takim zachowaniom młodzieży jest bieda, a powoduje ją bezrobocie i coraz gorsza kondycja WSK. Nie sądzę jednak, by przyczyną agresywnych zachowań młodzieży była ilość nocnych lokali. W Bilgoraju, mieście dwa razy mniejszym od Świdnika jest tych lokali dwa razy więcej. Nie ma natomiast takich problemów z młodzieżą. Jak to możliwe? Po prostu w Bilgoraju są dwa domy kultury, jedno kino, ale i lokal, w którym także wyświetla się filmy. Bilet do kina kosztuje tam 7 zł, a u nas ten sam film 12-15 zł. W Świdniku młodzież dokonuje wyboru i za tę pięniadkę kupuje 3-4 butelki wina lub dzialek narkotyku. Poza tym w Bilgoraju bardzo ostro egzekwuje się przestrzeganie przepisów zabraniających sprzedawania alkoholu nieletnim. Moim zdaniem głównym niebezpieczeństwem w Świdniku jest to, że młodzież nie ma gdzie spędzać wolnego czasu, stosow-

ność swoich zainteresowań i możliwości finansowych. Nie mamy jej co zaproponować. Przez Centrum Profilaktyki przewija się codziennie około 100 osób, głównie z rodzin biednych, patologicznych. Staramy się zapewnić im bezpieczne spędzenie czasu. U nas nie zapala, nie wypija i nie kupią skęta. Coż to jednak znaczy zajęcie się setką dzieci w czterdziestotysięcznym mieście. A co z pozostałymi?

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Pewnie zaskądziłem tym wiele osób, ale z moich kilkumiesięcznych obserwacji wynika, że największą potrzebą przychodzących do Centrum dzieci jest... jedzenie. To bardzo przykre niestety, prawdziwe. Nigdy nie sądziłem, że tak duże sumy będziemy musieli przeznaczać na dożywianie. Kiedyś, by młodego człowieka zachęcić do udziału w zajęciach socjoterapeutycznych należało mu kupić czekoladę. Teraz wystarczy zaproponować bułkę z masłem. Wiele świdnickich dzieci jest po prostu głodnych. Trzeba rozwiązać ten problem i pomyśleć o dożywianiu. Może wrócić do tego w szkołach. Dziecko najedzone i uczestniczące w ciekawych zajęciach nie sięgnie po alkohol i narkotyki.

Jack Zakrzewski zwrócił także uwagę na zbyt małe zainteresowanie rodziców spotkaniami, na których omawia się patologie oraz działania im zapobiegające. Od przyszłego roku pracownicy Centrum przychodzący będą do szkół na wywiady, aby w ten sposób dotrzeć do szerszej rzeszy rodziców.

Dyskusja na temat wychowania dzieci i młodzieży oraz szczyrących się w mieście patologii wzbudziła największe zainteresowanie uczestników spotkania. Najwięcej też osób zabrało w niej głos. Oto niektóre z nich:

Barbara Mazurek, dyrektor ZS nr 2: Każda szkoła w mniejszym czy większym stopniu organizuje zajęcia pozalekcyjne, ale to mi, że właśnie one rozwiązują problemy z młodzieżą. Zwykle uczeń spędza w szkole około 6 godzin. Ie jeszcze może lub będzie chciał tu być? Może dwa razy po dwie godziny w tygodniu. A co ma zrobić z resztą czasu?

Dariusz Rubaj, emerytowany nauczyciel, radny miejski: Uważam, że w wychowaniu dzieci i młodzieży należy położyć większy nacisk na profilaktykę. Interwencje policji powinny być ostatecznością. Zorganizujmy młodym ludziom ciekawe formy spędzenia czasu. Kiedyś była to zabawa w teatr. Dzisiaj trzeba też coś znaleźć. Olbrzymi procent dzieci nie uczestniczy w zajęciach pozalekcyjnych, bo jest ich mało i nawet częściej odpłat-

ność stanowi barierę nie do pokonania. Należy dążyć do tego, by było więcej zajęć bezpłatnych. Może wśród rodziców znalazłby się osoby mające ciekawe zainteresowania i zechciałyby podzielić się nimi nieodpłatnie z dziećmi. Trudno jednak o tym dzisiaj dyskutować skoro w spotkaniu bierze udział tylko jeden rodzic. Spodziewałem się większego zainteresowania z ich strony. Być może przestali już wierzyć, że jakkolwiek zmiany są możliwe.

Ewa Głodzik, dyrektor P nr 5: Zapominamy o roli rodziców w wychowaniu dzieci. To na nich przede wszystkim spoczywa ten obowiązek. Przedszkole czy szkoła nigdy nie zastąpią domu. Obserwując od lat dzieci widzę, że coraz bardziej nie potrafią wczuć się w przeżycia kolegi czy koleżanki. Nie mają odruchu współczucia drugiemu dziecku, nie sienia mu pomocy. To także należy zmienić, by nie narzekać potem na wszechobecną zniechęć u dorosłych.

W trakcie dyskusji padły też głosy o tworzeniu w każdej szkole świetlic środowiskowych, w których chętnie na zasadzie wolontariatu pracują studenci IV roku. Tak na przykład dzieje się w SP nr 7. Jedną z uczestniczek debate wskazała na niebezpieczeństwa jakie niesie ze sobą rozwój sekt. Zaproponowała pomoc w organizowaniu spotkań informacyjnych o tych zagrożeniach. Na zakończenie zgłoszono też prośbę o warsztaty dla nauczycieli na temat wpływu mediów i emulowanych tam reklam na dzieci. Podobne szkolenie powinno odbyć się na temat narkotyków - w jakim stopniu mogą występować oraz jakie są objawy ich zażywania. Wielu uczestników wyraziło też swą obawę o nieletnich udziałem w debacie nauczycieli i rodziców.

Od redakcji: Proponujemy aby relacja z wtorowej debaty była punktem wyjścia do szerszej dyskusji nad świdnicką oświatą i szczyrących się patologiami. Prosimy o wypowiedzi na te tematy rodziców, uczniów, nauczycieli i wszystkich zainteresowanych tymi problemami. Czekamy na listy i telefony. Udestępniamy nasz numer faxu - 468-74-54 oraz e-mail - glos@sonic.com.pl. Wszystkie sygnały przekazywamy Tomaszowi Sztydo, zastępcy burmistrza zajmującego się świdnicką oświatą i sprawami społecznymi w mieście. Najciekawsze wypowiedzi opublikujemy na łamach Głosu.

Anna Konopka

Czym zajmują się władze miasta?

Władze miasta mają pod swoją opieką szkoły podstawowe i gimnazjalne oraz przedszkola. Decydują one o ilości funduszy gminnych, które przeznaczane są na te placówki oświatowe. Pieniądzy na ten cel przekazywane są przez władze państwowe w postaci subwencji, którą dostają samorządy terytorialne.

Kwota tej subwencji jest jednak zbyt mała. Dlatego też, władze Świdnika zmuszane są przekazywać na szkolnictwo środki z dochodów własnych. Szczególnie widoczne było to w roku bieżącym, gdy władze gminy zmuszone były do własnych środków wypłacić nauczycielom podwyżki. Na szczęście w naszym mieście udało się to zrobić sprawnie i bez rezygnacji z realizacji jakiegokolwiek tegorocznej inwestycji.

Oczywiście władze miasta nie mają wpływu na bezpośredni poziom nauczania. Mogą jednak stwarzać warunki do nauki (remonty budynków oraz inwestycje oświatowe np. kończymy budowę Hali Sportowej przy SP 7 o wymiarach olimpijskich), nadzorować dyrektorów oraz przeznaczać kwoty na szkolenie nauczycieli, a tym samym pośrednio podwyższać poziom nauczania.

* **A co z kulturą? Wiadomym jest przecież, że miasto dzięki kulturze nabiera specyficznej i właściwej sobie atmosfery.**

Kultura stanowi ważny element w polityce gminy. Obowiązkiem władz miasta jest dbać o to, aby w bibliotece były książki, a w gminie działał miejski ośrodek kultury. Cieszy mnie zatem niezmierzony fakt, że udało się wyremontować na potrzeby biblioteki mieszkanie po poecie, a w bieżącym miesiącu otworzyć nowe pomieszczenia przy ul. Wyszynskiego na Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku. Dotychczas bowiem brakowało miejsca, w którym koncentrowałyby się życie kulturalne miasta.

sto posiada jedynie budynki, które wydzielane są jako podmiotom medycznym po preferencyjnych stawkach. W ten sposób gmina tworzy warunki do rozwoju konkurencji na rynku medycznym.

W Świdniku znajduje się jednak projekt ustawy o ustroju ochrony zdrowia. Proponuje tam, aby samorządy wojewódzkie prowadziły regionalną politykę zdrowotną i odpowiadały za szpitale, powiaty - za lecznictwo specjalistyczne, a gminy - za podstawowe. Uchwalaby one plany zabezpieczenia potrzeb w lecznictwie otwartym, a kasa chorych kontraktowałaby świadczenia na podstawie planu wojewódzkiego. Póki co jednak to na razie przyszłość.

* **Bardzo ważnym obowiązkiem miasta jest dbanie o mienie komunalne. Czym w tej dziedzinie zajmuje się władza gminy?**

Gmina odpowiada za lokale komunalne, ich stan i warunki mieszkaniowe: klatki schodowe, dostawę wody, gazu, ciepła czy schyłny dach. To w gminie można dostać pozwolenie na zaadaptowanie na mieszkanie strychu w bloku komunalnym, wykupienie lub wynajęcie mieszkania komunalnego, kupienie lub wydzielanie działki należącej do gminy, a także wyłączenie gruntów z produkcji rolnej czy leśnej.

Na barkach władz miasta leży także wsparcie budownictwa na swoim terenie. I tak w naszym mieście udało się w ostatnim czasie otworzyć pierwsze mieszkania czynszowe TBS „Lokum”, a planowana jest także budowa mieszkań socjalnych dla osób najuboższych. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że problemom mieszkaniowym nie uda się rozwiązać tylko dzięki prywatnej inicjatywie i inwestycjom spółdzielni mieszkaniowej.

* **Jakie działania gmina prowadzi w związku z obrotem narkotykami i grzywnami?**

Gmina zajmuje się sprzedażą i dzierżawą działek komunalnych oraz sprzedażą i wynajmem lokali użytkowych. To władze miasta określają warunki zagospodarowania pod budowę domu, sklepu, warsztatu,

fabryki czy restauracji. Do Urzędu Miasta trzeba się także zwrócić o zezwolenie na wyłączenie z produkcji rolnej czy leśnej, jeśli ktoś chciałby na takich gruntach wybudować dom lub warsztat.

Miasto zajmuje się także pracami geodezyjnymi oraz uchwalaniem planu przestrzennego zagospodarowania. Obecnie jednym z naszych priorytetowych działań jest uaktualnianie tych planów i dostosowywanie ich do realnych potrzeb mieszkańców Świdnika.

* **Czy samorząd terytorialny posiada jakieś uprawnienia w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców?**

Tak, choć trzeba pamiętać, że policja nadal podporządkowana jest państwu, a w terenie starostom powiatowym. Bezpośrednio pod kompetencje gminy podlega Straż Miejska. To ona stanowi w rękach Zarządu narzędzie do wprowadzania porządku i bezpieczeństwa publicznego. Może ona np. ukarać właściciela za rażący brud czy bałagan na posesji.

Władze miasta mogą jednak wypracować pewne systemowe założenia polityki bezpieczeństwa w mieście. W takich programach znajdują się zarówno zadania organów porządkowych, jak i inwestycje wspomagające ich pracę - np. system monitoringu kamer. Jesteśmy właśnie w końcowym etapie opracowywania takiego programu. Wiele jednak zależy będzie - jak zawsze - od naszych możliwości budżetowych.

* **W Świdniku bezrobocie stanowi dla wielu rodzin ważny społeczny problem. Co w tej sprawie może zrobić Zarząd Miasta?**

Problem bezrobocia wynika głównie ze wskaźników makroekonomicznych oraz restrukturyzacji polskiej gospodarki. Na to samorząd terytorialny wpływu nie ma. To co możemy w tej sprawie zrobić to wygospodarować pieniądze na pomoc społeczną dla osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji materialnej oraz stwarzać warunki do rozwoju przedsiębiorczości.

Tak postawione zadania gminy staramy się w naszym mieście realizować poprzez zwolnienia podatkowe dla osób tworzących nowe miejsca pracy, rozbudowę infrastruktury technicznej, zmiany w planie prze-

strzennego zagospodarowania, planowane powstanie funduszu poręczeń kredytowych oraz agencji rozwoju lokalnego, zaangażowanie się w działania na rzecz budowy lotniska w Świdniku, opracowanie strategii rozwoju miasta oraz wydzielenie na terenie gminy miejsc, w których inwestor zostanie zwolniony z lokalnych podatków - np. Strefa Składowo - Przemysłowa, Park Technologiczny. Ważna jest również promocja miasta i liczne spotkania z potencjalnymi inwestorami.

* **Co w takim razie z tymi, którzy potrzebują opieki społecznej. Czy gmina zajmuje się pomocą społeczną?**

Tak. Gmina zajmuje się dożywianiem dzieci w szkołach oraz pomocą osobom w trudnej sytuacji materialnej. Można tutaj wymienić zasiłki jednorazowe, świadczenia lecznicze czy bony żywnościowe. Wspomagamy także finansowo obiady dla dorosłych wydawane w kuchni im. Brata Alberta, obiady dla dzieci i młodzieży w szkołach oraz dożywianie w czasie wakacji, pogrzeby dla osób nie posiadających środków utrzymania, a także utrzymujemy schronisko dla bezdomnych. W ramach pomocy społecznej możemy wymienić także wypłatę dodatków mieszkaniowych.

Pomoc społeczną realizujemy także poprzez dotację dla stowarzyszeń. Tych organizacji, które korzystają z finansowego wsparcia gminy w swojej działalności na rzecz osób ubogich, starszych i niepełnosprawnych jest w Świdniku dużo.

* **Jak zatem wygląda administracyjna obsługa tych wszystkich zadań?**

Głównie jest to realizacja zadań zapisanych w budżecie, którego projekt Zarząd przedstawia do zatwierdzenia Radzie. Wykonuje m.in. jego zapis Zarząd zbierał się w 1999 r. się na 83 protokolarnych posiedzeniach, na których podjął 401 uchwał oraz 934 decyzje. Zarząd podjął także 36 uchwał jako zgromadzenie mieszkańców komunalnych spółdzielni gminy. Poza tym członkowie Zarządu indywidualnie odbywają również setki spotkań z różnymi grupami naszej wspólnoty samorządowej. Tylko podczas posiedzeń Zarządu przejął w sprawie skarg i wniosków przysłałym na piśmie 274 sprawy oraz 30 interwencji. Zarząd opracował projekty 123 uchwał, przyjętych później przez Radę. W ubiegłym roku do Urzędu wpłynęło 11 956 spraw.

* **Dziękuję za rozmowę.**

Rozm. Piotr Styk

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54.

Lat im przybywa, a są coraz młodszy

Tercja dwudziestoletnia

Chór Tercja zdążył przyzwyczaić nas do niespodzianek. Świdniccy melomani wiedzą już, że jeśli szukacie się jakieś muzyczne zamieszanie, w którym „maczają palce” chórzyci Tercji, to znajecie, że czeka ich prawdziwa uczta duchowa. Nie inaczej było podczas jubileuszu 20-lecia tego zespołu, który obchodziliśmy dwa tygodnie temu. Uroczysty koncert, który odbył się w sali konferencyjnej UM, niespodziewanie zabrzmiął ze zdwojoną siłą. Jubilatów wspierał gościnie nauczycielski chór Adam Jeny Pedagogus Korus z węgierskiego miasta Mateszalka pod dyktando OT Csanyiego. Jak się przekonał, Polihymnia nie uznaje barier geograficznych ani językowych. Piosenką „Sza dzieweczka do laseczka” Węgrzy natychmiast podbili serca świdniczan, zaś wykonania utworów takich klasyków jak Jan Sebastian Bach, Fryderyk Haendel czy Zoltan Kodaly to najlepszy prezent, jaki węgierscy goście mogli podarować jubilatowi i publiczności.

Chór Tercja coraz częściej określany jest mianem kulturalnej wizytówki naszego miasta. Dzięki niemu Świdnik wzbogaca mapę muzycznych imprez w kraju, za sprawą Ogólnopolskiego Przeglądu Chórów, którego Tercja jest współorganizatorem. Śpiewacy z dumą wspominają swój koncert towarzyszący wizycie Ojca Świętego w Zamostcu w 1998 r. oraz zdobycie w tym samym roku Grand Prix Ogólnopolskiego Przeglądu Artystycznego Ruchu Seniora w Bydgoszczy. Niezapomnianym wydarzeniem był również koncert z okazji 15-lecia Tercji, kiedy to na scenie kina LOT jubilatowi towarzyszył białoruski chór z Baranowicz. W artystycznym dorobku są jeszcze koncerty w Austrii, na Słowacji i Węgrzech, nie wspominając o licznych występach krajowych.

Przypomnijmy, Chór Seniora - bo tak na początku nazywała się dzisiejsza Tercja - powstał w 1980 roku za sprawą Zofii Górowicz, nauczycielki i działaczki społecznej. Pierwszym dyrygentem była Irena Wawrzyszak, później zespołem kierował Jarosław Mielko. Od 1988 roku funkcję dyrygenta sprawuje lublinianin - Bogdan Lipiński. W 1991 roku z nazwy zespołu wypadło słowo „senior”, gdyż nieoczekiwanie do śpiewania zaczęli się gnać ludzie młodzi. Tercja - nazwa zaproponowana przez Zygryda Juszczyńskiego, członka chóru - obowiązująca do dziś. Pomysł słuszny, bo Tercja z biegiem lat młodnieje. Bakcylem śpiewania coraz częściej „zadają się” uczniowie szkół średnich i studentów. Obecnie jest ich osiemioro. Choć z reguły sami nie mają jeszcze dwudziestu lat, bardzo żyli się z zespołem. Podczas jubileuszowego koncertu zgotowali swym starszym koleżankom i

kolegom miłą niespodziankę. Zaśpiewali „Jubilate” Ludwika van Beethovena.

Oprócz życzeń muzycznych padły też ciepłe słowa wdzięczności. Podziękowanie za „wieloletnią aktywność na rzecz rozwoju twórczości artystycznej oraz promowa-



nia naszego miasta w kraju i na świecie” złożył w imieniu Rady Miejskiej Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika. „Uczta duchowa pokrzepiająca serca i rozwijająca zaangażowanie do rodzimej kultury” nazwał dokonania Tercji w liście gratulacyjnym Zdzisław Podkański, były minister kultury, obecnie poseł RP. Podobne w treści gratulacje nadeszły m.in. z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pod skrzydłami której Tercja przez minione lata działała. Okolicznościowe dyplomy i odznacze-

nia przygotował dla chórzystów Tadeusz Rokicki, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, jednocześnie współgospodarz imprezy. Złotą Odznakę Honorową z Laurem otrzymał Złoty Pilot. Złote Odznaki otrzymali także: Jan Molik, Maria Mieczkowska, Wiesława Bochenko, Kazimierz Bogudziński, Zygryd Juszczyński oraz Maria Brzozowska. Srebrne Odznaki wręczono: Romualdowi Czemerysowi, Jadwidze Pietrzak oraz Reginie Sysie.

Wyrazów wdzięczności i uznania nie szczędzono Bogdanowi Lipińskiemu, dyrygentowi Tercji. Jadwidze Pietrzak, jedna z chórzystek powiedziała: „Jest nas pięćdziesiąt osób, a on jeden. Bez jego zaangażowania i poświęcenia nie odnieśliśmy

żadnego sukcesu. To dyrygent wprowadził nas na sceny krajowe i zagraniczne. Dziś serdecznie mu dziękujemy i nadal życzymy cierpliwości, bo do nas trzeba mieć cierpliwość. Dla nas każda sroda, dzień w którym odbywają się próby jest niedziłą, duchowym świętem. To ciężka praca, by sprostać wymaganiom stawianym przez dyrygenta. To również ciągła muzyczna edukacja. Podczas koncertów nie towarzyszy nam uczucie przyziemności. Dominuje zwykle ogromne napięcie. Dopiero po odniesionym sukcesie nadchodzi oczekiwane przez wszystkich zadowolenie i satysfakcja”.

(sts)

Postscriptum do IV Świdnik Jazz Festival

Elvin Jones na przynętę

Dziękuję pomysłodawcy Andrzejowi Mierzyckiemu i współpracownikom Wiesławowi Jaworskiemu, Cezaremu Listowskiemu i Tomaszowi Chwałce. Świdnik wzbogacił się przed czterema laty o imprezę kulturalną o wyjątkowej randze artystycznej. Dwa miesiące przed kolejnym festiwalem w Świdniku - informacja o koncercie Elvina Jonesa, jednego z ostatnich żyjących gigantów jazzu, wydawała się sensacyjna. Członek legendarnego kwartetu Coltrane'a, perkusista wszechczasów, po rewelacyjnym występie na pierwszym festiwalu objął patronatem ten festiwal i o roku po ojcowisku dopytywał się o jego los. Bardzo chciał zagrać w Świdniku jeszcze raz. Wiarygodność informacji o ponownych koncertach Jonesa potwierdzały liczne doniesienia prasowe. Alisici, internetowe zabiegi organizatorów okazały się nieskuteczne i Elvin Jones, patron festiwalu nie przyjechał. Wszyscy przybyli na koncerty mogli za to ogadzać jego podobiznę na niezliczonych plakatach, koszulkach i biletach. Każdy organizator festiwalu jazzowego w Polsce powinien zadać sobie następujące pytanie: Czy naprawdę bardzo chcę go zobaczyć? Czy mam wystarczająco dużo pieniędzy i czy mam publiczność z wyrobionym nawykiem słuchania jazzu?

Obawiam się, że organizatorzy IV ŚJF tych pytań sobie nie stawiali, a jeśli tak, to nie próbowali na nie odpowiedzieć. Pytania pierwszego nie skomentuję. Natomiast sprawa pieniędzy jest decydująca. Tu dochodzimy do wdzięku, na którą próbowano złapać duże pieniądze. Za przynętę, przypuszczam, miał służyć E. Jones. Od dawna wiadomo, że dzięki wielkim nazwiskom łatwiej znaleźć poważnych sponsorów. Jeśli dwa miesiące przed festiwalem nie ma pewności takich pieniędzy, a co za tym idzie umowy z agentem koncertowym Jonesa, to dużym brakiem odpowiedzialności jest informowanie mediów o jego koncercie. Artysty tej klasy planują koncerty z półrocznym wyprzedzeniem. Zwrocie Jonesa do ostatniego tygodnia przed festiwalem w związku z niedobremi świadczeniami organizatorów.

Odpowiadając na trzecie pytanie też wiąże się z pieniędzmi. Wychowanie wyrobionej publiczności jest rzeczą trudną, ale nie niemożliwą. Jazz jest sztuką dość elitarną, ale to nie znaczy, że finansie publicznie nie powinny wspierać także tej dziedzin sztuki. Wystarczy spojrzeć na instytucje państwowe czy samorządowe wspierające duże festiwale w Polsce czy w Europie. Tu i tam często 60% budżetu pokrywa samorządy lokalne. Pięciokrotnie wzrost cen karnetów na IV ŚJF oddział znaczną część młodych słuchaczy. Obniżka cen wejściówek w ostatniej chwili nie przyniosła skutku, co widać było na mocno przerzedzonej widowni pierwszego i drugiego dnia festiwalu. Oceny nie zmienia stopniowa frekwencja na koncertach T. Stański i J. Śmietana. Oni są „pewniakami” i zawsze mają 100%. Reszta koncertów oscylowała „grubo poniżej stanów śred-

nich” za wyjątkiem TRIBAL TECH - ok. 70%. Czy ratowaniem budżetu, czy niedopatrzaniem było nie wysłanie zaproszeń czy akredytacji dla „Jazz Forum”, „Głosu Świdnika”, a innych po prostu odeślanie do kasy. Zaniedbano również media ogólnopolskie, takie jak TVP i „Życie”.

Brak folderu festiwalowego czy choćby programu (trudno nazwać programem arkusz formatu A1) stawia pod znakiem zapytania wiarygodność organizatorów wobec sponsorów, którzy jak to zazwyczaj bywa mają tam swoje reklamy. Identyfikatory w języku angielskim miały chyba podnieść rangę imprezy. A co z ustawą o ochronie języka polskiego?

Prowadzenie koncertów nonszalancko, bez formy (trudno sobie wyobrazić prowadzenie Jazz Jamboree przez np. Marcina Krydyńskiego w podkoszulku), z błędami (jedną z największych wokalistów jazzowych Abbey Lincoln to wg prowadzącego mężczyznę) czy wręcz niegrzeczności wobec występujących muzyków (przerwanie koncertu Virtual Jazz Re@lity przed zapowiadającym ostatnim utworem). Jak z tym wszystkim aspirować do jednego z największych i najlepszych festiwali w Polsce.

A sam festiwal? Nie był ani lepszy ani gorszy od poprzednich czy podobnych festiwali w kraju. Z braku E. Jonesa stracił na wyrazistości, chociaż dziewięciu zróżnicowanych stylistycznie wykonawców, na pierwszy rzut oka, mogło zaspokoić gusta szerokiego kręgu słuchaczy.

Jednak najważniejsze jest to, że odbył. Wobec ogólnie znanych kłopotów z pozyskaniem funduszy na jakiegokolwiek imprezy kulturalne organizatorzy następnego festiwalu muszą zastanowić się nad formułą następnych edycji. Czy zapraszać trzeciorzędnych artystów zagranicznych jak Fine Wine Trio czy promować młode polskie zespoły jak Simple Acoustic Trio, „które w tej rywalizacji rozłożyły Amerykanów na łopatki”. Elvin Jones po zabiegach, jakie wykonywali organizatorzy w związku z jego ewentualnym koncertem pewnie już do Świdnika nie przyjedzie. Nie umniejszając rangi artystycznej wszystkich wykonawców, krojenie festiwalu na miarę Ery Jazzu, WSJD czy Jamboree bez wielkich pieniędzy w tak małym ośrodku jak Świdnik nie mogło się powieść. Także bez akcji edukacyjnej podobnej do gorzowskiej Małej Akademii Jazzu, przyciągającej potencjalną grupę odbiorców jazzu, był festiwalu może stać pod znakiem zapytania. Nawiasem mówiąc nie odbył się w trakcie festiwalu warsztaty muzyczne dla dzieci i młodzieży, które stanowiłyby przyczynę dla w/w celu. Mimo wielu wpaadek organizacyjnych, w tym największej związanej z brakiem Elvina Jonesa, festiwal może liczyć na stałe i myślę, że powiększając się grono jazzfanów. Nie byłoby festiwalu, gdyby nie przychylność i zrozumienie lokalnych władz samorządowych, tj. Zarządu i miejskich radców wszystkich opcji, którzy są, jak mniemam, przekonani, że

rozgłos festiwalu służy też promocji miasta. W czasie licznych spotkań ze znajomymi z kręgów opiniotwórczych w całym kraju Świdnik kojarzy się nie ze śmigłowcami, ale z festiwalem. Podczas moich kolejnych pobytów na międzynarodowych warsztatach muzycznych w Chodzieży muzycy z Niemiec i Wlk. Brytanii bez trudu rozpoznają Świdnik ze swym bębniącym patronem.

Nierazadko oponentów głoszących, że brakuje pieniędzy na cele społeczne, a dla „rozpełnienia” są, należy przekonywać, że jazz jest SZTUKĄ, a nie wiatrakami i bieleciami „najpiękniejszej muzyki XX wieku”.

Pytanie o festiwal jazzowy jest pytaniem o stan świdnickiej kultury. Ale o ten rzeczywisty, a nie zapisany w projektach i programach na kolejne lata. Dlatego sensowna byłaby miejska debata nad kulturą, na wzór tego, co oświadcza. Propozycja ta powinna zainteresować wszystkich ludzi poczuwających się do odpowiedzialności za jej stan.

Jerzy Oleszczuk
Świdnickie Towarzystwo Muzyczne

R E J A M A

DNI WALKI Z GRZYBICĄ PAZNOKCI

Jeśli twoje paznokcie są łamliwe, kruche, pogrubiłe i przebarwione, to może to być grzybica paznokci.

JEST TO GROŹNA CHOROBA ZAKAŹNA NIE LECZĄC JEJ ZARAŻASZ INNYCH

W dniach 10 - 17 listopada 2000 roku możesz skorzystać z bezpłatnej konsultacji dermatologa oraz zrobić badania w kierunku obecności grzybicy.

Poradnia Dermatologiczna - Świdnik, al. Lotników Polskich 22
Pn. - pt. od godz. 8.00 - 18.00.

Leczenie już nie jest problemem dzięki nowoczesnej metodzie leczenia tzw. „terapii pulsowej”, która polega na przyjmowaniu leku przez 7 dni w miesiącu.

R-122

Rozmowa z Bogdanem Lipińskim, dyrygentem chóru Tercja



Przed nami nowe wyzwania

• Co czuje Pan dziś, w dniu dwudziestych urodzin prowadzonego przez siebie chóru?

- To dla nas wszystkich wspaniały dzień. Ja pracuję z chórem od dwunastu lat, więc może nie czuję tego dwudziestolatniego bagażu doświadczeń. Z drugiej strony, dwanaście lat to też немало. Myślę, że przez ten okres bardzo dużo się działo. Często wyjeżdżaliśmy na koncerty, nawet zagranicę. Ciągłe zmiany w składzie zespołu. Przychodziły nowe osoby, inne odchodziły. Było bardzo ciekawie i twórczo. Nie chciałbym jednak mówić o tym w czasie przeszłym. Zamknęliśmy pewien etap, ale przed nami jest wiele do zrobienia. Jest jeszcze dużo pięknych utworów, które chcemy zaśpiewać.

• Chór Tercja ma w swym artystycznym dorobku wiele osiągnięć. O których lubi Pan wspominać najchętniej?

- Najbardziej ucieszyła mnie nagroda główna Ogólnopolskiego Przeglądu Artystycznego Ruchu Seniora w Bydgoszczy, którą zdobyliśmy w 1998 roku. Myślę, że było to podsumowanie naszej działalności, bowiem zdobyliśmy w tej kategorii wszystko, co można było zdobyć. A nie słyszałem o takich międzynarodowych konkursach. Przyszłość więc czas na zmiany. Obecnie, gdy w chórze jest coraz więcej młodzieży, otwierają się przed nami nowe możliwości rozwoju. Bardzo mnie to cieszy. Jest jeszcze pozamuzyczna strona tego zjawiska. Przyjął się bowiem w naszym społeczeństwie taki stereotyp, że emeryci to zamknięty klan. Tworzą swoje partie, kręgi, do których nikt nie ma wstępu. Chór Tercja to dowód na to, że tak być nie musi. Ciekawą wspólną pastą, jaką jest młodzież, młodzież inaczej patrzy na problemy emerytów.

• Trudno uwierzyć, że w dobie ekspansji muzyki pop i rocka młodzież garnie się do śpiewania klasycznych pieśni. Co przyciąga młodych ludzi do pracy w chórze?

- Ich wielka wrażliwość. To są ludzie bardzo wrażliwi na piękno, na sztukę, na muzykę... Umiliwali śpiewanie, bardzo trudne, bo a capella, bez instrumentów. Tu nie można ukryć błędów i potknięć. Śpiewanie to ciężka praca, a efekty nie przychodzą z dnia na dzień. Jednak miłość do muzyki pozwala im pokonywać zniechęcenie. I właśnie z tego to ich cennym elementem przyciągającym jest możliwość wyjazdów. Dajemy koncerty w miejscach, w których nigdy nie miałoby się możliwości wystąpić. Chociażby w filharmonii, teatrze czy podczas mszy świętej odprawianej w Zamostcu przez Ojca Świętego. Ktoś z ulicy nie byłby w stanie tam wystąpić. A oni mogą powiedzieć z satysfakcją: „śpiewaliśmy dla papieża!” Poza tym praca w chórze oznacza szerzenie otwarcie się na muzykę. Istnieje gwarancja, że taki młody człowiek usłyszy w radiu czy telewizji orkiestrę symfoniczną czy zespół kameralny nie wyłączając odbiornika.

• I tu dochodzimy do dyskusyjnej granicy określającej wartość muzyki, również w kontekście materialnym. Jeden ze świdnickich radnych proponował niedawno, by zamiast sprowadzać do naszego miasta bardzo drogie zagraniczne gwiazdy muzyki rozrywkowej, wspierać tymi pieniędzmi lokalną kulturę. Miał na myśli m.in. Tercję...

- Nie chciałbym dyskutować o tym, czy warto sprowadzać gwiazdy. Nie wiem też czy Świdnik stać na takie koncerty. Wiem jedno, na działalność takiego chóru jak nasz, zespołu tańca czy grupy poetyckiej, naprawdę nie potrzeba dużych pieniędzy. Wystarczy dobry instruktor i sala. Do elitarnych gatunków muzycznych trzeba sobie najpierw publiczność wychować. Dokonuje się tego poprzez śpiewanie w chórach, grę w zespołach, pracę z młodzieżą w ogniskach i ogniskach muzycznych.

• Czy Bogdan Lipiński jest wymagającym dyrygentem?

- Niestety, osoba prowadząca zespół musi mieć silną rękę i musi być wymagająca. W zespołach nie ma demokracji. Lider zawsze sprawuje władzę w sposób totalitarny. Ale skoro pracuję z chórem już dwunasty rok, to nie jestem takim potworem. Gdyby było inaczej nie prowadziłbym już Tercji.

• Jak doszło do wizyty węgierskich gości?

- Do wspólnych kontaktów doszło dzięki inicjatywie Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. W Mateszalka byliśmy na przełomie czerwca i lipca bieżącego roku. To piękne, rozpięte 20-tysięczne miasto, mające teatr ze wspaniałą akustyką. Działają tam także naprawdę dobre chóry. Węgry przyjęli nas nadszperkując ciepło i życzliwość. Podczas uroczystości i koncertów z naszym udziałem zawsze obecny był burmistrz Mateszalka. Pomyśleliśmy więc, że nasz jubileusz stałby się dobrym pretekstem do ich rewizyty. Pobyt w Polsce był dla Węgrów bardzo pracowity. Koncertowali m.in. w Nałęczowie, w Lublinie oraz dwukrotnie w Świdniku. Chciałbym dodać, że już planujemy kolejny wyjazd Tercji na Węgry w przyszłym roku.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. (sts), fot. Sławomir Socha



panorama wiązkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Warszawa 02.11.2000 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Aleksander Kwaśniewski

Występując w imieniu zakładowych organizacji związkowych, działających w sektorze przemysłu zbrojeniowego i lotniczego i reprezentujących interesy pracowników kilkudziesięciu tysięcy osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach produkujących na rzecz obronności kraju, zwracamy się do Pana Prezydenta o osobiste, aktywne zainteresowanie się sytuacją narodowego przemysłu zbrojeniowego i lotniczego.

Ufamy, że Pan Prezydent - konstytucyjnie zobowiązany do dbałości o bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej - wnikliwie oceni posunięcia rządu premiera Jerzego Buzka dotyczące zarówno całego sektora zbrojeniowego jak również poszczególnych przedsiębiorstw.

Jednocześnie chcielibyśmy zasygnalizować Panu Prezydentowi, iż z najwyższym niepokojem przyjmujemy ostatnie działania Rządu w tym:

- **zaniechanie realizacji programu restrukturyzacji branży zbrojeniowej w kształcie uzgodnionym ze związkami zawodowymi i zaaprobowanym przez Sejm;**
- **opóźnianie procesów prywatyzacyjnych i pośpieszne tworzenie - przy pomocy wyprowadzonego z przedsiębiorstwa kapitału - spółek mających wyraźnie znamiona prywaty;**
- **doprowadzanie do likwidacji kolejnych przedsiębiorstw w branży i pogłębiania kryzysu zatrudnieniowego;**
- **zamiar bezprzetargowego zakupu starych, wycofanych już z użycia w armii USA, samolotów na potrzeby polskiego lotnictwa, z pogwałceniem dotychczasowych ustaleń, w tym interesów polskich producentów;**
- **zamiar modernizacji śmigłowca Mi-24 poza granicami kraju, co stwarza zagrożenie dla istnienia polskiego producenta sprzętu lotniczego.**

Waga zasygnalizowanych problemów, ich znaczenie - dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej jak również bytu kilkudziesięciu tysięcy pracowników sektora zbrojeniowego i lotniczego - ośmiela nas do wystąpienia z wnioskiem o osobiste spotkanie Pana Prezydenta z kilkusetosobową delegacją związkową reprezentującą największe organizacje zakładowe działające w branży zbrojeniowej i lotniczej.

Z wyrazami najwyższego szacunku

Przewodniczący Związku Zawodowego
Przemysłu Elektromaszynowego
Poseł na Sejm R.P.
Stanisław Janas

Świdnik dnia 24.10.2000 r.

Sekcja Krajowa
Przemysłu Zbrojeniowego
Przewodniczący
Jerzy Szpecht

ZZM / 571 / 2000 r.

Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy” PZL - Świdnik zwraca się do Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego o wystąpienie do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego z apelem o zajęcie się sprawą obronności kraju, co nierozdzielnie wiąże się z sytuacją polskiego przemysłu obronnego i lotniczego.

Ostatnie posunięcia Rządu RP a w szczególności postawienie w stan upadłości kilku zakładów przemysłu obronnego, zamiary pośpiesznej prywatyzacji pozostałego potencjału przemysłowo - obronnego wzbudzają ogromne zaniepokojenie załóg pracowniczych.

Ponadto przekazana w ostatnich dniach informacja o zamiarze wypożyczenia starych samolotów F-16 A/B od rządu USA i zamiar modernizacji śmigłowca Mi-24 poza granicami kraju, stwarza zagrożenie likwidacji całego krajowego przemysłu lotniczego.

Likwidacja polskiego przemysłu obronnego i lotniczego ograniczy naszą suwerenność i bezpieczeństwo kraju.

Uważamy, że Pan Prezydent jako zwierzchnik sił zbrojnych powinien w tej kwestii zająć zdecydowane stanowisko.

Przewodniczący Zarządu Związku Zawodowego „Metalowcy”
Sławomir Prokop

Warszawa 25.10.2000 r.

Wiceprezes Rady Ministrów Przewodniczący Komitetu Społecznego RM Pan Longin Komolowski

Obligowani wnioskami i formalnymi uchwałami związkowych organizacji zakładowych działających w przedsiębiorstwach sektora przemysłu zbrojeniowego zwracamy do Pana Premiera z wnioskiem o wstrzymanie wdrożonych już postępowań egzekucyjnych środków z pożyczek z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, które zaangażowały przedsiębiorstwa sektora zbrojeniowego na podstawie:

Art. 5 pkt. 4 ustawy z dnia 7 października 1999 roku „o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jednocześnie chciałbym przypomnieć Panu Premierowi, że zarządy poszczególnych przedsiębiorstw, biorąc pożyczki z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, liczyły na możliwość ich całkowitego lub choćby częściowego umorzenia i odłożenia w czasie konieczności regulowania spłat ratalnych, kierując się Pana Premiera ustnymi zobowiązaniami w tym zakresie, składanymi na posiedzeniu zespołu trójsobowego ds. restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego i lotniczego w dniu 10 lutego br.

Tymczasem w praktyce ściąganość ww. pożyczek jest niemal natychmiastowa, a rozłożenie na raty niemal symboliczne. Mając na uwadze fakt, iż pożyczki te zaciągali przedsiębiorstwa znajdujące się na ogół w trudnej sytuacji ekonomiczno-produkcyjnej, jeszcze raz apeluję o szersze niż dotychczas wykorzystanie Art. 10 ustawy o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego...

Z wyrazami szacunku

Poseł na Sejm R.P.
Stanisław Janas

Skarżysko - Kamienna 27.10.2000 r.

Wicepremier
Rady Ministrów
Minister Gospodarki
Pan Janusz Steinhoff

W załączeniu przesyłamy Panu Premierowi Stanowisko Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego podjęte w dniu 25 października 2000 roku w Warszawie.

Oczekujemy podjęcia wiążących decyzji w zakresie wcześniej zapowiadanego przez Rząd RP rozpisania przetargu na samolot wielozadaniowy i helikopter bojowy.

Otrzymują:

- Longin Komolowski - W-ce Premier Minister Pracy i Polityki Społecznej
- Stanisław Głowacki - Przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony
- Bronisław Komorowski - Minister Obrony Narodowej

STANOWISKO

Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego ZZPE

W związku z informacjami prasowymi o przygotowaniach rządu Rzeczypospolitej Polskiej do wydzierzawienia na rzecz polskiego lotnictwa wojskowego używanych i wycofanych już z eksploatacji samolotów F-16 AB, Prezydium Sekcji wyraża stanowczy protest przeciwko tego rodzaju zamiarom i decyzjom, które stoją w jawnej sprzeczności z dotychczasowym oficjalnym stanowiskiem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z akceptowanymi przez ruch związkowy założeniami Rządu decyzja o zakupie lub wypożyczeniu samolotów wielozadaniowych dla Wojska Polskiego powinna być poprzedzona przeprowadzeniem przetargu, w którym ostatecznie dokona się wyboru kontrahenta zaopatrującego docelowo polskie lotnictwo wojskowe w nowe samoloty, zaś wypożyczenie powinno mieć charakter jednostkowy, związany co najwyżej z procesem wstępnego szkolenia lotników.

Wypożyczenie musi być integralnie związane z decyzją o zakupie nowego sprzętu, gdyż przetarg określi przyszłość polskiego lotnictwa, w tym również polskich przedsiębiorstw związanych z produkcją lotniczą, na kilkadziesiąt lat.

Przetarg umożliwi wdrożenie ustawy „o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności państwa” przyjętej przez Sejm 10 września 1999 r. Ta ustawa narzuca obowiązek wiązania zakupu z umieszczeniem części produkcji w polskich zakładach lotniczych!

Decyzja o wydzierzawieniu samolotów starych, wycofanych już z eksploatacji przez armię USA, automatycznie eliminuje polski przemysł z możliwości dostępu do najnowszej lotniczej technologii, oznacza faktyczną likwidację tego sektora gospodarki.

Uznając, że zakup lub wydzierzawienie starego sprzętu lotniczego bez przetargu jest ciosem w polski przemysł lotniczy, oświadczamy, że skorzystamy ze wszystkich możliwości prawnych, by sprzeciwić się tego rodzaju pomysłom jawnie sprzecznym z polskim interesem narodowym.

Przewodniczący Sekcji Krajowej
Przemysłu Zbrojeniowego
Jerzy Szpecht

Warszawa 19.10.2000r.

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Maciej Płażyński

Zgodnie z uprawnieniami wynikającymi z art. 117 i 118 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przesyłam na ręce Pana Marszałka

INTERPELACJE

Do Prezesa Rady Ministrów
W sprawie zakupu lub wydzierzawienia przez Ministerstwo Obrony Narodowej używanych samolotów wielozadaniowych na potrzeby sił lotniczych Wojska Polskiego.

W ostatnim okresie ukazało się szereg artykułów prasowych, w tym w specjalistycznym periodyku zagranicznym, dotyczących listu intencyjnego rządu polskiego do rządu USA w sprawie wydzierzawienia 18 samolotów F-16 wycofanych ze służby w siłach powietrznych USA. Z informacji rzecznicza prasowego Ministerstwa Obrony Narodowej wynika, że rząd polski wystosował list z pytaniem o szczegółową ofertę do jednego z potencjalnych kontrahentów amerykańskich.

W związku z powyższym pozwalam sobie na zadanie kilku pytań:

- 1) Czy pytanie o szczegółową ofertę skierowane tylko do jednego producenta nie nosi znamion wyróżniania i różnicowania poszczególnych producentów, jako że rok temu rząd skierował list do wszystkich potencjalnych kontrahentów z prośbą o przedstawienie propozycji;
- 2) czy rząd wyliczył wartość finansową transakcji ewentualnego zakupu lub wydzierzawienia samolotów używanych, w tym koszty modernizacji i remontów, rezygnacji z tzw. offsetu, dostosowania lotnisk, szkolenia pilotów oraz obsługi lotnisk;
- 3) czy rząd zrezygnował już z ogłoszenia przetargu na zakup nowych samolotów wielozadaniowych;

Poseł na Sejm R.P.
Stanisław Janas

OŚWIADCZENIE

w sprawie odpowiedzi posła Stanisława Głowackiego na list ZZPE

Zastanawialiśmy się długo, czy po odpowiedzi pana posła Stanisława Głowackiego - przewodniczącego sejmowej komisji obrony narodowej i jednocześnie szefa Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego „Solidarność” - na nasz list w sprawie jego odpowiedzialności za rozwój sytuacji w polskim sektorze obronnym prowadzić jeszcze wymianę korespondencji. Doszliśmy do wniosku, iż jakkolwiek dyskusja na poziomie zaprezentowanym w liście traci sens. Pan poseł bowiem nie widzi żadnych istotnych dla branży lotniczej i zbrojeniowej zagrożeń, dostrzega natomiast wyłącznie pozytywne efekty działania. Swoje i rządu pana Premiera Jerzego Buzka.

Nasza ocena obecnej sytuacji jest diametralnie inna. Nie dostrzegamy więc żadnych możliwości porozumienia na poziomie epistoły Pana Posła i pozostawiamy ją bez odpowiedzi.

Ponieważ jednak wymiana listów miała charakter publiczny czujemy się zobowiązani wobec załóg przemysłu zbrojeniowego i lotniczego do skomentowania niektórych przynajmniej myśli i sformułowań Pana Posła Stanisława Głowackiego.

W pierwszym akapicie listu Pan Poseł pisze o „bardzo dużym natężeniu politycznym” naszego listu. Zarzut ten przyjmujemy z zaskoczeniem. Do dzisiaj myśleliśmy, że piastowanie funkcji poselskiej, ba nawet szefowanie jednej z ważniejszych komisji parlamentarnych, jest działalnością polityczną i podlega politycznej ocenie! No cóż pan poseł ma prawo sądzić inaczej i nie będziemy Go już przekonywać, że się myli. Uderzającą jest natomiast inna sprawa.

Otóż w ocenie prominentnego polityka partii rządzącej zwykłe zadawanie pytań jest „klamstwem o dużym natężeniu politycznym”. Paranoja czy co?

Na marginesie - pan poseł pisze, iż funkcję szefa parlamentarnej komisji obrony narodowej pełni dopiero od półtora miesiąca, zapomniał jednak, iż wcześniej, przewodniczącemu nie było i to ON właśnie pełnił funkcję p.o.

W akapicie odnoszącym się do rządów lewicy Pan Poseł raz i im przypisać całą odpowiedzialność za o b e c n y stan „zbrojeniowy”. Nigdy otóż nie twierdziliśmy, że wówczas było kwintą, tym niemniej jesteśmy zdziwieni, że pan poseł nie dostrzegł prostego faktu - w roku 1997, kiedy to Akcja Wyborcza „Solidarność” rządy przejmowała, jedynie trzy (na trzydzieści jeden) zakłady zbrojeniowe notowały straty, załogi nie myślały nawet o zwolnieniach grupowych, a związki zawodowe wnioskowały głównie o zwiększenie zamówień MON.

Stan obecny przemysłu zbrojeniowego to nie „zasługa lewicy”. To wasza robota - panowie ze związku „Solidarność” i wszystkich do was przyklejonych partyjki.

Kolejne upadłości przedsiębiorstw zbrojeniowych to konsekwencja realizacji upomniej też o konieczności zaostrzenia polskiej „zbrojowni”, głoszonej jeszcze przez premiera Bieleckiego.

Zamiar zakupu starych amerykańskich samolotów bez przetargu, remonty śmigłowca Mi-24 poza granicami kraju, rezygnacja z zakupu choćby jednego czołgu, bezasadna publiczna krytyka polskiej broni strzeleckiej, wpisują się idealnie w realizację tego planu.

Pan Poseł Głowacki - jeden z grupy prominentnych polityków mających decydujący głos w sprawie sektora zbrojenio-

wego i lotniczego zdaje się akceptować te rządowe poczynania, jako że nigdy na ten temat publicznie nie zabrał głosu!

W kolejnym akapicie swojego listu Pan Głowacki pisze - obecny rząd po raz pierwszy miał odwagę i przyjął program restrukturyzacji...

Rządowi Buzka dzięki za to, że miał odwagę i to po raz pierwszy. Panu Posłowi - dzięki, że zwrócił naszą uwagę na ten pierwszy akt odwagi (czekamy na drugi). Tyle, że ów akt to przysłowiowa „para w gwizdek”. Rząd nie znalazł dotąd żadnych pieniędzy na jego realizację. Co więcej praktyka odłużania przedsiębiorstw przez ogłaszanie upadłości (WSK - Mielec, PRONIT - Pionki, ŁUCZNIK - Radom) to dokładne zaprzeczenie przyjętych w programie rozwiązań.

W tym kontekście głoszenie tezy, że przyjęcie programu restrukturyzacji jest sukcesem tego rządu to zwykłe narzanie się na śmieszność.

Przy okazji mamy przyjemność publicznego podziękowania Panu Posłowi za dar odpowiedzi na nie zadane Mu pytania oraz przypomnienie, iż był ojcem i matką inicjatywy „wcześniejszych emerytur”, które - co cytujemy ze smakiem - dla wielu ludzi są w o b e c n e j s y t u a c j i darem niebios.

O jakiej to sytuacji pisze Pan Poseł jeśli nie przecież sam sobie?

O masowych zwolnieniach, czy też - jak to zgrabnie ujął w liście - o takiej ilości zamówień dla ŁUCZNIKA i PRONITU jakich w ostatnich latach nie notowano. Cytujemy te słowa, bo chcemy, by przeczytali je wszyscy pracownicy obu uszczęśliwionych gigantycznymi zamówieniami firm.

Wszyscy b y l i pracownicy! Obie firmy podano wszak do upadłości.

Rozbawił by nas natomiast fragment listu pana Posła o ratowaniu tzw. PMG, gdyby nie powaga sytuacji (PMG to fundusz, którym rząd opłacał dotąd koszty utrzymania gotowych do pracy, ale akurat nie używanych linii technologicznych uzbrojenia i amunicji).

Otóż bez wyjątkowej złośliwości pytamy - przed kim to pan poseł musiał owego PMG bronić? Posłom i ministrom lewicy jakiś dotąd nie przychodziło do głowy, by ten fundusz likwidować. Zamach na niego robią widać krasnoludki lub partyjno-związkowo koledzy Pana Posła Głowackiego.

Na marginesie nieporozumienia z zastrzeżeniem pana posła wyjaśniamy więc, iż polityków rozlicza się głównie nie w zasług, ale z zaniechań i nie realizowanych obietnic. Dlatego w liście otwartym pytaliśmy głównie o sprawy, które Pan Poseł skrzętnie omija układając swoją prywatną listę sukcesów i zasług.

Zasługi te i sukcesy wyliczone w liście mają dla nas specyficzny posmak gorzkiej kłeski. W przelotnie na przykład na listę sukcesów Hucie Stalowa Wola przystąpiono akurat do masowych zwolnień na zatrważającą skalę.

Gdybyśmy chcieli być złośliwi radzilibyśmy Panu Posłowi spieszyć się z układaniem listy sukcesów, bo przy takim jak obecnie tempie likwidacji sektora zbrojeniowego nie będzie załóg, którym o tych sukcesach można donosić.

Rzecznik prasowy ZZPE
Adam Jaroński

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

grupa psb

P.W. WIPROM ŚWIDNIK

PROMOCJA PILAK EKO NOWINKA DO WNETRZ 10L - 37.00 ZŁ TERAZ - 26.99ZŁ.

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU

- MATERIAŁY ŚCIENNE I STROPOWE belit i belix, cegła i pustaki, stropy TERIWA, wapno, cement, systemy kominowe
- MATERIAŁY IZOLACYJNE papa, lepek, wełna mineralna, styropian, folia izolacyjna, abizol, izoblat,
- CHEMIA BUDOWLANA farby i lakiery, kleje do glazury i dociepleń, silikon, pianki uszczelniające, impregnaty do drewna i betonu, barwniki do farb i betonu.
- MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE tynki mineralne, tapety, panele podłogowe i ściennie, listwy wykończeniowe, artykuły elektryczne, kołki i dyble, kleje i fugi.
- ARTYKUŁY METALOWE śruby i wkręty do drewna, metalu, narzędzia ogrodnicze, akcesoria malarskie, stolarskie i murarskie, gwoździe i nity, zawiasy, klódki.
- ARTYKUŁY BETONOWE kostka brukowa, płytki chodnikowe i obrzeża, gazony kwiatowe i kwietniki, palisada,
- TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM NA ŻYCZENIE KLIENTA

ul. Piasecka 94 tel. 751-54-42,
ul. Okulickiego 11 tel. 468-82-35,

Dulux Paint Centers

KOMPUTEROWY MIESZALNIK DO FARB

PONAD 20000 KOLORÓW FARB I IMPREGNATÓW DO DREWNA. POJEMNIKI JUŻ OD 200 ML

Do zakupów dołączamy telefon komórkowy **gratis!!!**

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

ZAPRASZA WE

możliwość wcześniejszej rezerwacji wizyty

WTORKI	17-19
PIĄTKI	17-19
SOBOTY	10-12

Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03

Rachunki

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Zapraszamy serdecznie na:

Andrzejki Sylwester 2000

Informacje i rezerwacje:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a, tel 468 89 59 po 20.00

Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

BIURO

NIERUCHOMOŚCI

• KUPNO • SPRZEDAŻ •
• WYNAJEM • WYCENY.

MIESZKANIA-DOMY-DZIAŁKI

Świdnik, ul. Racławicka 38-44

„Dom Rzemiosła”

Tel. 468-91-06, tel.

kom. 0 602 467-140

Czynne: pon.-piątek 9.00 - 16.00

Zapraszamy do składania ofert.

R-98

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury, tłumaczenia. Tel. 751-24-32 lub 0 605 100 - 458.

B-1343

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe M-3, 48 mkw., III piętro na podobne lub większe na parterze, balkon. Tel. 468-17-62.

B-1344

Wynajmę mieszkanie lub sprzedam, 50 mkw. w Świdniku. Tel. 467-00-50 wieczorem.

B-1345

Sprzedam garaż murowany z kanałem, piwnicą, wodą, przy ul. Dworcowej. Tel. 467-07-50, po dwudziestej.

B-1346

Sprzedam mieszkanie własnościowe 60 mkw., M-4, stan dobry, wykończone. Tel. 468-92-17.

B-1347

Sprzedam działkę budowlaną 717 mkw., w ładnym miejscu, cena do uzgodnienia, Gospodarcza 36. Tel. 468-23-81.

B-1348

Kupię małą kawalerkę. Tel. 468-30-90.

B-1349

Sprzedam działki 0,15 i 0,20 ha w Jackowie, przy drodze utwardzonej, wszystkie media. Tel. 527-13-03.

B-1350

Sprzedam mieszkanie 50 mkw., III piętro, os. Brzeziny. Tel. 751-22-07.

B-1351

Sprzedam łóżeczko piętrowe - cena 100 zł. Tel. 468-22-50.

B-1352

Komputerowe drukowanie, skanowanie. Tel. 468-22-50.

B-1353

Sprzedam wózek dziecięcy, chodzik, kojec marki Chico w bardzo dobrym stanie. Tel. 751-57-08.

B-1354

Sprzedam żeliwną wannę i kaloryfery w bardzo dobrym stanie. Tel. 751-57-08.

B-1355

Sprzedam Fiata 126p., rok prod. 1994, seledyn, przebieg 43 tys. km. Tel. 751-41-51.

B-1356

Polonez Caro, 1995 r., stan bardzo dobry - tanio sprzedam. Tel. 468-50-01 po godz. 15.00.

B-1357

Wynajmę nieumeblowane mieszkanie, pokój z kuchnią. Tel. 468-50-09.

B-1358

Ford Fiesta GHIA, 1996 r., 25 zetec, pełne wyposażenie, stan idealny. Tel. 468-14-98.

B-1359

Szczeniaka bokserka - 7 tygodni, zaszczepiony, odrobaczony, książeczka zdrowia, sprzedam. Tel. 468-16-27.

B-1360

Sprzedam działkę budowlaną, częściowo uzbudowaną, 1700 mkw. w Świdniku. Tel. 468-16-33.

B-1361

Sprzedam Tico 0,8 kat, rok prod. XI 1998, przebieg 28 tys. km, autoalarm. Tel. 468-23-37.

B-1362

Sprzedam regał, 3,5 segmentu (szafa). Tel. 468-37-25.

B-1363

Sprzedam UNO 1,4 kat, 1997 r., szary metalik, 20 tys. km przebieg, cena 20 tys. zł. Tel. 751-20-50.

B-1364

Sprzedam Poloneza Caro 1,6, 1994, wiśniowy metalik. Tel. 751-68-59.

B-1365

Studentka IV roku filologii angielskiej udzieli korepetycji, przygotuje do matury, egzaminów wstępnych. Tel. 468-34-39.

B-1366

Rencista 36 lat, dobra znajomość komputera, prawo jazdy, podejmie pracę. Tel. 468-22-50, 0 602 531-565.

B-1367

Sprzedam garaż murowany przy ul. Dworcowej. Tel. 721-32-66.

B-1368

Sprzedam kawalerkę 35,5 mkw. w Świdniku, III piętro, os. Wschód. Tel. 468-42-41.

B-1369

Odnajmę mieszkanie dla małżeństwa. Tel. (0-84) 616-38-69.

B-1370

Niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury, tłumaczenia, tanio i solidnie. Tel. 751-24-32 lub 0 605 100-458.

B-1371

Korepetycje z matematyki, chemii i języka angielskiego, szkoła podstawowa i średnia. Tel. 468-30-54.

B-1372

Sprzedam bardzo tanio działkę rekreacyjną w Jackowie z możliwością wykopania stawu. Tel. 468-19-03 po godz. 16.00.

B-1373

Korepetycje z języka rosyjskiego. Tel. 751-37-21.

B-1374

Korepetycje z chemii i z języka angielskiego, również w domu ucznia. Tel. 751-59-00.

B-1375

Sprzedam działkę pracowniczą z altanką w ogrodzie Kalina. Tel. 468-19-03 po godz. 16.00.

B-1376

Angielski - korepetycje, przygotowanie do matury, indywidualnie i grupowo. Tel. 468-24-67.

B-1377

Chemia - korepetycje, pomoc w lekcjach (gimnazjum, szkoła średnia), solidnie i tanio. Tel. 751-65-13.

B-1378

Poszukuję garażu do wynajęcia w centrum Świdnika. Tel. 468-14-69.

B-1379

Sprzedam garaż murowany w osiedlu Lotniczym Południe. Tel. 751-21-39.

B-1380

Suknie ślubne wypożyczyć - różne rozmiary i wzory. Tel. 751-43-58.

D-120

Nowy parking strzeżony w Świdniku. Tel. 756-23-92.

D-115

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 8i. Tel. całodobowe 581-04-21; 0 604 492-356.

D-71

NATJĄSZE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik, SZPITAL SP. ZOZ
Tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całodobowy

R-88

AUTO USŁUGI

mechanika pojazdowa
naprawy bieżące

wymiany:

- amortyzatory
- tłumiki

Świdnik
ul. Dworcowa 7
pn.-pt. od 8 do 17
sobota od 8 do 14

ceny konkurencyjne

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „PEC” sp. z o.o. w Świdniku

Posiada do wynajęcia lokale użytkowe z przeznaczeniem na handel, usługi, magazyny, hurtownie: w budynkach wyminnikowni przy ul. Kosynierów 8b i Smorawińskiego 1a w Świdniku o powierzchni ok. 177,0 mkw. z możliwością wydzielania lub podziału na mniejsze pomieszczenia.

Oferty z podaniem rodzaju działalności i proponowanej stawki czynszu za mkw. należy składać do dnia 20.11.2000 r. włącznie w biurze PEC przy ul. Norwida 9 w Świdniku.

Bliższe informacje w Dziale Technicznym, tel. 468-73-07 wew. 33, 35, 46.

R-121

GRUPA WSPARCIA DLA RODZICÓW

młodzieży w wieku 15-19 lat

Zapraszamy rodziców, którzy

- doświadczają trudności w wychowaniu swoich dorastających dzieci
- mają kłopoty w porozumiewaniu się z nimi
- rozumieniu ich problemów

Spotkania odbywać się będą w lokalu PPP, ul. C.K. Norwida 2a,

co dwa tygodnie w poniedziałki godz. 17.00 - 18.30.

Najbliższe spotkanie dnia 13.11.2000 r.

Osoby prowadzące:

dr Halina Iwańczyk - psycholog

mgr Barbara Bryk - psycholog

Zgłoszenia telefoniczne w sekretariacie PPP

Tel. 751-52-36

SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY

PODZIĘKOWANIA

Wydanie tej strony, poświęconej w całości tematyce sportu powiatowego, było możliwe dzięki pomocy reklamodawców: Serwisu Ogumienia „WULKANO” s.c. w Świdniku, Ośrodka Szkolenia Kierowców „KULKA” s.c. w Lublinie, firmy AUTOHANDEL SZWACZKIEWICZ s.c. w Kalinowie i „PETROOKTAN” Sp. z o.o. w Świdniku. Czekamy i liczymy na kolejnych, którzy będą chcieli nam pomóc. W sprawie reklamy proszę kontaktować się pod nr tel. 0 601 248 739.

Jacek Kosierb

Na futbolowych boiskach B klasy

Zwycięstwa na finiszu

Dobiegają także końca jesienne rozgrywki w piłkarskiej B klasie. W ostatnich dwóch kolejkach Świdnicki Met-Kol Adamopol kontynuował serię spotkań bez porażki, remisując w Lesznowicach i wygrywając u siebie z Czarnymi. Na finiszu rundy jesiennej „obudzili się” również gracze Oleśni, którzy odnieśli swoje drugie zwycięstwo.

X KOLEJKA (29.10)

Oleśnia: Oleśniki – Arka Krzeszów 2:0 (Stanisław Marek, Artur Wasił) • Flis Lesznowice – Met-Kol Adamopol Świdnik 2:2 (Adam Kosiorek, Andrzej Miciuła) • POM II Piotrowice – Tęcza Markuszów 3:0 v.o. • Czarni Pleszczyn – GLKS Głusk 1:0 • Legion II Tomaszów – LZS Kieżnica Jara 0:1 • Perla Rokito – GLKS Michów 4:5.

XI KOLEJKA (05.11)

MET-KOL ADAMPOL ŚWIDNIK – CZARNI PLESZCZYN 3:2 (0:2)
Po zmianie stron Świdniczanin przesiadłszy strzelecką metamorfozę. Najpierw w 60' kontaktową bramkę zdobył Mieczysław Piotrowski. Dziesięć minut później indywidualna akcja popisał się Marcin Sawicki, który wymanewrował dwóch obrońców oraz bramkarza i spokojnie umieścił piłkę w bramce. Ten sam piłkarz na siedem minut przed końcem gry zapewnił swojej drużynie zwycięstwo, wykorzystując dalekie podanie Adama Kosiorek, po którym znalazł się sam na sam z bramkarzem Czarnych.

Met-Kol: Radziejewicz – Pizon, Kaczorowski, Narejko, Parczyński – Myszkowski (46' Kosiorek), Okon, Grzegorzewski, Piotrowski – Sawicki, Miciuła.

GLKS GŁUSK – OLEŚNIA OLEŚNICKI 3:2 (2:1)
Prowadzenie dla gości w 25' uzyskał Wojciech Kalkus, który w zamieszaniu podbramkowym z 2 metrów wepchnął piłkę do bramki. W 55' Jarosław Kociuba strzałem w długi róg doprowadził do remisu 2:2. Niestety dziesięć minut potem gospodarze zdobyli bramkę, jak się później okazało, zwycięską. W końcówce spotkania piłka po uderzeniu Grzegorza Bronisza i Michała Kosteckiego trafiała w poprzeczkę.

ZAPROSZENIE

Klub Szachowy „Huzar” w Świdniku zaprasza do udziału w pierwszych mistrzostwach Powiatu Świdnickiego w szachach, które zostaną rozegrane w dn. 18-19 listopada br. w Piaskach. Zawody zostaną przeprowadzone w dwóch kategoriach wiekowych: do lat 15 i powyżej lat 15. Szczegółowe informacje dotyczące zawodów można uzyskać u Zdzisława Marecinia pod nr tel.: 751-21-00.

NAM NIE JEST OBOJĘTNE,
JAK NAUCZYSZ SIĘ JEŹDZIĆ

www.kulka.pl

KULKA

UL. HUTNICZA 28, TEL. (0-81) 749 60 80

JAK PRAWO JAZDY, TO TYLKO NA RATY NAWET DO 2 LAT

Organizujemy kursy
na instruktorów nauki jazdy
OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW

W rozgrywkach futbolowej A klasy

Wicelider jest w Piaskach

W dwóch ostatnich kolejkach spotkań rundy jesiennej zdecydowanie najlepiej z naszych zespołów zaprezentowali się piłkarze Piasków, którzy wywalczyli komplet sześciu punktów. W ten sposób, wyprzedzając Niemce większą liczbą bramek, podopieczni trenera Zbigniewa Grzesiaka usadowili się na fotelu wicelidera tabeli.

XII KOLEJKA (29.10)

LKS Gościeradów – Huragan Siostrowitz 5:2 (Tomasz Motyl 2 – jedna z karnego) • Tęcza Krasnik – Perla Melgiew 1:0 • Avenir Jabłonna – Piaskovia Piaski 2:3 (Wojciech Chmiel 2, Piotr Kochalski) • LKS Trawniki – GKS Niemce 3:3 (Sławomir Wawrzyszuk, Radosław Młynarski, Mariusz Flejmer) • Vir Dorohucza – Orzeł Urzędów 1:4 (Leszek Kornyluk – karny) • Granit Bychawa – Rohland Tusów 3:1 • Tajfun Ostrow Lubelski – Sokół Łęczna 5:2.

XIII KOLEJKA (05.11)

PIASKOVIA PIASKI – LKS TRAWNIKI 4:0 (1:0)

Pierwszą bramkę strzelił Grzegorz Martyniuk. W drugiej części gry piłkarze wicelidera w ciągu niespełna dziesięciu minut za sprawą Jakuba Kuśmierczyka (dwukrotnie) oraz Piotra Kuchalskiego ponownie pokonali bramkarza gości.

Piaskovia: Zagórski – Magdziarz (80' Lipa), Tkaczyk, Donda, Kochalski – Zięba, Rosołowski, Wojda, Kuśmierczyk (80' Walczak) – Martyniuk (70' Niedźwiadek), Chmiel.

Trawniki: Wypych (65' Błaszczyk) – Zawadzki, Kasprzak, Kubacki, Krzyżanowski – Pedziś, Wawrzyszuk, Polesiński, Baszczyk (65' Smaga) – Flejmer (80' Popielecki), Młynarski.

GKS NIEMCE – VIR DOROHUCZA 6:4 (2:1)

W tym zaciętym i wyrównanym meczu pierwszego gola dla Viru strzelił Szczepan Łukaszuk. Po zmianie stron było już 4:1,

ale Tomasz Szymona i Leszek Waryszak zmniejszyli straty. Przy stanie 4:3 padły kolejne bramki dla gospodarzy. Czwarte, celne trafienie dla dorohuczian zaliczył Mariusz Świder.

Vir: Michoń – Szymona, Marek Świder, T. Czerniak, Miszcuk (Suryś) – Korbus, Kornyluk, W. Czerniak, Mariusz Świder – Waryszak, Łukaszuk (Baranowski).

PERLA MELGIEW – TAJFUN

OSTROW LUBELSKI 1:2 (1:2)

Jedyną bramkę dla melgwin przy stanie 0:2 zdobył głową Sławomir Bobowiec, który wykorzystał dokładne dośrodkowanie Andrzeja Spodara z rzutu wolnego. Chociaż goście kończyli mecz w „dziesiątce” Perla nie potrafiła zdobyć przynajmniej wyrównującej bramki. Najlepszą okazję w ostatnich minutach zmarował Tomasz Korona.

Perla: Włodarczyk – Bobowiec, Markowski, Jesionek, Zieliński – Nawrocki (25' Spodara), Kwiatkowski, Derkacz (70' Sidor), Dybala – Długosz (25' Korona), Kasperski (30' Bielecki).

HURAGAN SIOSTROWITZ – TRĘ

CZA KRASNIK 1:1 (0:1)

Wyrównująca bramka dla piłkarzy Huraganu padła dopiero na kwadrans przed zakończeniem gry. Tomasz Motyl strzelił gola

z rzutu rżnego, po dośrodkowaniu Tomasz Tobiasza. Wymienione spotkanie w bramce gospodarzy rozegrał świdniczanin Piotr Purc.

Huragan: Purc – Kozak (Malec), W. Hanc, Zukiewicz, Józwiak – Wronowski, J. Tobiasz (R. Popielecki), S. Hanc, Wojciechowski (T. Tobiasz) – P. Tobiasz, Motyl.

W innych meczach XIII kolejki: • Orzeł – Granit 7:1 • Sokół – Avenir 2:1 • Rohland – Gościeradów 1:5.

Tabela końcowa (przed weryfikacją LZPN):

1. Orzeł	13	36	40-8
2. Piaskovia	13	26	35-14
3. Niemce	13	26	38-30
4. Tajfun	13	25	27-12
5. Gościeradów	13	24	43-22
6. Tęcza	13	21	22-24
7. Huragan	13	20	39-34
8. Vir	12	15	33-28
9. Trawniki	13	13	26-32
10. Perla	13	12	21-19
11. Granit	12	12	19-31
12. Avenir	13	9	24-33
13. Rohland	13	9	17-43
14. Sokół	13	3	16-68

W sobotę 11 listopada odbędzie się zaplanowany mecz Vir – Granit.

W piłkarskiej „okręgówce”

Lepiej na wyjeździe

Dobiegają końca rozgrywki rundy jesiennej w lubelskiej klasie okręgowej. Bardzo dobrze spisujący się beniaminek z Wierchowskich potwierdził, że nie są mu obce zwycięstwa na wyjazdach. Przed dwoma tygodniami, po dramatycznym spotkaniu, podopieczni trenera Zenona Zarzyckiego zwyciężyli w Niedzwicy tamtejszy Orion 2:1 (2:1!)

Nasi piłkarze objeli prowadzenie już w 16' kiedy to rzut karny za faul na Dariuszu Zakrzewskim wykorzystał Robert Zakrzewski. Wyrównanie padło w 37', ale niespełna 60 sekund później goście ponownie ciężyli się z prowadzenia. Ładna, zespołowa akcja zakończył Dariusz Zakrzewski. Po zmianie stron mecz stał się bardzo emocjonujący. Pił-

karze Wierchowskich kończyli spotkanie w „dziesiątkę”, ponieważ sędzia usunął z boiska za dwie żółte, a w konsekwencji czerwoną kartkę, Wojciecha Nowosadzkiego i Krzysztofa Kitkę.

W ubiegłą sobotę gospodarze osłabieni brakiem „kartkowiczów” z Niedzwicy: Nowosadzkiego, Kitki i Roberta Zakrzewskiego (czwarta żółta kartka), a także kontuzjowanego Grzegorza Wardzińskiego, nie sprostałi drużynie Unii Włkołaz ulegając na własnym boisku 0:3 (0:1).

Wierchowskia: Wilkołek – Popławski, Borowski, Wójcik, Kalicki – Król, A. Wardziński, Grzegorzewski, Szacon – D. Zakrzewski, Woliński.

W innych meczach XVI kolejki: • BKS Lublin – Świdniczan 4:2 • Sygnal Lublin – Polesie Kock 4:2 • Janowianka Janów Lubelski – Orion Niedzwica 1:1 • Mazowiec Stężyca – POM Piotrowice 2:1 • Tur Milejów – Cisy Należów 2:3 • Stal Piontowa – Opolanin Opole Lubelskie 1:0 • Ruch Ryki – Orły Kazimierz Dolny 1:1 • Unia Belżyce – BKS Bogucin 4:1.

Tabela po XVI kolejki:

1. Unia B.	37	61-19
2. BKS L.	33	45-23
3. Stal	32	41-20
4. Orły	27	28-23
5. Świdniczan	26	27-23
6. Opolanin	25	35-22
7. Wierchowskia	25	27-26
8. Orion	24	29-28
9. Sygnal	23	26-23
10. Janowianka	23	22-23
11. Cisy	22	27-29
12. Tur	20	27-29
13. Unia W.	18	19-21
14. POM	17	21-36
15. Polesie	15	25-46
16. Ruch	13	21-34
17. Mazowiec	13	23-52
18. BKS B.	11	15-42

W ostatniej XVII kolejce (11.11) zagrają: • Świdniczan – Unia Belżyce • Orły – Wierchowskia • Polesie – Mazowiec • BKS B. – Sygnal • Orion – BKS L. • Unia W. – Janowianka • Opolanin – Ruch • Cisy – Stal • POM – Tur.

W siatkarskiej lidze wojewódzkiej seniorów

Nie zwalniają tempa

Na prowadzeniu w tabeli grupy B siatkarskiej ligi wojewódzkiej seniorów nadal znajdują się rezerwy Avii. Młodzi świdniczanie w dwóch kolejnych meczach ponownie zainkasowali komplet punktów nie tracąc przy tym nawet seta. W miniony czwartek w Bystrzycowicach awansem rozegrano spotkanie derbowe pomiędzy Piaskowia i Avią II. Relację z tego meczu przedstawiamy za dwa tygodnie.

III KOLEJKA (28.10)

Avia II Świdnik – Fryderyk Lublin 3:0 (17, 21, 17) • Wysoczan 3:0 (28, 23, 22) • Piaskovia Piaski – MKS Opole Lubelskie 3:0 (20, 22, 21).

IV KOLEJKA (04.11)

AVIA II ŚWIDNIK – WYSOCZANKA WYSOKIE 3:0 (26, 26, 17) Avia II: Wilk, Maziak, M. Karaś, Gosik, Terlecki, J. Guz, Maj (libero) oraz S. Lemieszek, Fijolek. Mecz, jak do tej pory niepokonanych zespołów, dostarczył spodziewanych emocji w dwóch pierwszych setach. Pierwsza partia upełniła przy prowadzeniu gości, którzy wygrywali już 23:20. W końcówce dzięki skutecznym atakom Rafała Gosika oraz Łukasza Maziaka świdniczanin zdołał dogonić i „ograć” rywali. Drugi set to od początku 2-3 punktowa przewaga rezerwy Avii. Dopiero w końcówce goście doprowadzili do remisu 23:23, a chwilę później mieli nawet piłkę setową. W tym momencie cię-

żar gry wziął na siebie kapitan Maziak i zapewnił swojej drużynie kolejne punkty. Zwycięski punkt w tej partii zdobyli blokiem Jakub Guz i Rafał Terlecki. Ostatni set rozgrywany był przy zdecydowanej przewadze podopiecznych trenera Jerzego Miszczyka, którzy wyraźnie górowali nad mającymi coraz mniej sił przeciwnikami.

CISY NAŁĘCZÓW – PIASKOVIA PIASKI 3:0 (24, 21, 22) Piaskovia: Karmelak, A. Guz, Wołoczko, H. Karaś, Stokor, Pleskot oraz Niecko, Ostasik, Sikora. Nasi siatkarze jechali do Nałęczowa z myślą o zwycięstwie. W pierwszym secie byli bliscy wygranej, ale w decydującym momencie to gospodarze okazali się sprytniejsi pod siatką. Dwie pozostałe partie, w których gracze z Piask walczyli bardzo ambitnie, ponownie wygrali rywale.

W innym meczu IV kolejki: Fryderyk Lublin – MKS Opole Lubelskie 3:1 (22, 23, 21, 15).

Tabela po IV kolejkach:

1. Avia II	8	12-1
2. Wysoczan	7	9-5
3. Fryderyk	6	8-8
4. Piaskovia	6	7-8
5. Cisy	5	5-9
6. MKS	4	2-12

W V kolejce (sobota 11.11) zagrają: • Wysoczan – Fryderyk • MKS – Cisy • Mecz Piaskovia – Avia II został rozegrany awansiem we czwartek 09.11.

ZAPRASZAMY

do korzystania
ze stacji paliw

Petrooktan Sp. z o.o.

ul. Kuocińskiego 4 21-040 Świdnik
tel./fax 751-51-21

AUTOHANDEL SZWACZKIEWICZ S.C.

21-040 Świdnik, Kalinówka 47
tel (0-81) 751-57-81

Pełny asortyment części
nowych i używanych:
MERCEDES (207-914 i Sprinter)
FORD TRANSIT

SERWIS

FIRMA SPECJALIZUJE SIĘ W OBSŁUDZE
FORDA TRANSITA I MERCEDESA

W II lidze tenisa
stołowego

II KOLEJKA (29.10) • Stok Zakrzówek – Piaskovia Piaski 7:3 (punkty: K. Salecki 1, L. Pilipczuk 1, debel Pilipczuk/Cwikla 1) • Marymont Warszawa – Orkan Sochaczew 6:4 • Strażak Wielogóra – Tur Jaktorów 5:5 • KS Piaseczno – Lewart Lubartów 6:4 • Spójnia Warszawa – Świt Warszawa 9:1 • Alumn Plock – Start Radom przegrany na 19:11.

III KOLEJKA (05.11) • Piaskovia – Piaseczno 3:7 (punkty: L. Pilipczuk 2, K. Salecki 1) • Tur – Alumn 9:1 • Świt – Marymont 7:3 • Lewart – Spójnia 2:8 • Start – Stok 7:3 • Tur – Alumn • Orkan – Strażak 5:5.

Tabela:			
1. Spójnia	3	6	26-4
2. Piaseczno	3	6	21-9
3. Tur	3	5	23-7
4. Stok	3	4	16-14
5. Start	1	2	7-3
6. Alumn	2	2	10-10
7. Strażak	2	2	10-10
8. Marymont	3	2	10-20
9. Świt	3	2	10-20
10. Orkan	3	1	10-20
11. Lewart	3	0	10-20
12. Piaskovia	3	0	7-23

W IV kolejce (12.11) zagrają: • Piaskovia – Orkan • Marymont – Piaseczno • Spójnia – Stok • Świt – Alumn • Lewart – Strażak • Start – Tur.



MICHELIN
Świata nie zmienia, a opony zawsze

kleber kormoran

PEŁNY ASORTYMENT OPON
do samochodów: osobowych, dostawczych

Montaż • Wyważanie • Naprawy

Pełny zakres usług

21-040 Świdnik, ul. Piasecka 200, tel. (0-81) 751 56 41, fax (0-81) 751 56 42

OPONY CIĘŻAROWE - JEŹDZĄCY SERWIS

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT SPORT - SPORT - SPORT

Dwa medale Dawida Białowasa

Shiroikaj zwyciężał w Regensburgu

Po dwudniowych zmaganiach judocy SKS Shiroikaj wrócili z Międzynarodowego Turnieju Judo Ratisbona Cup 2000 z pięcioma medalami. Turniej rozegrany został w minioną sobotę i niedzielę w Regensburgu w Niemczech. W imprezie uczestniczyło ponad 1000 zawodniczek i zawodników.

Jako pierwsi wystąpili w turnieju świdniccy kadeci, zdobywając trzy medale i dwa miejsca punktowane. Złoty medal wywalczył **Paweł Radzikowski** (kat. wag. 55 kg), który w finale pokonał decyzją sędziów kolegę klubowego **Mariusza Poniewieża** (srebrny medal). Obydwaj, w drodze do finału wygrali swoje walki przez ippon. Brązowy medal zdobył **Mateusz Buczkowski** (kat. wag. 60 kg), który po przegraniu pierwszej walki z niemieckim zawodnikiem wygrał cztery następne. Piąte miejsce zajął **Radek Ornał** (kat. wag. 46 kg), a dziewiąte **Marek Zelen**. Największą jednak rewelacją okazał się

junior **Dawid Białowas**. Jego bardzo ambitna postawa - start w dwóch kategoriach wiekowych - zjednała mu w Regensburgu wiele sympatii i uznania. Dawid zdobył dwa medale. Startując w kategorii juniorów - złoty i w kategorii seniorów brązowy. Przyznano mu tytuł najlepszego technika turnieju.

Michał walczył z żywiołami i na tatami

Pozdrowienia z Japonii

Kilka dni temu otrzymaliśmy pozdrowienia od **Michała Kiryły**, zawodnika SKS Shiroikaj, który od początku lipca przebywał na stypendium w Japonii. Michał, podopieczny trenera Waldemara Białowasa, często gościł na łamach naszej gazety z racji odnoszonych sukcesów na tatami. Zdobył m.in. brązowy medal Mistrzostw Polski juniorów i srebrny w Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym. Na wyjazd do Japonii wytypowany został przez japońską organizację wolontariuszy J.I.C.A. Pierwszy miesiąc spędził wraz z kilkusetosobną grupą osób pochodzących z Nepalu, Brazylii, Indonezji, Wietnamu, Kambodży i Tajlandii, na nauce języka japońskiego. Po zdobyciu stosownego certyfikatu świadczącego o zna-

jomości podstawowych zwrotów przydatnych w życiu codziennym i na treningach, Michał trafił do miejscowości Katsu-ura, leżącej nad brzegiem Pacyfiku, około 200 km od Tokio. Studiuje w International Budo University. W teorii i praktyce doskonali swe umiejętności w judo. Chodzi na wykłady i dużo trenuje. Tęskni za krajem, tym bardziej że jest w Katsu-ura jedynym Polakiem. Okazją do rozmowy po polsku są tylko kontakty telefoniczne z rodziną i przyjaciółmi ze Świdnika. Michał jest bardzo zadowolony z pobytu w Japonii. Wiele nauczył się od tutejszych zawodników. W Katsu-ura trenuje pod okiem judoki Koshino, medalisty z Barcelony. Brał już udział w pierwszych zawodach judo. Na cztery stoczone walki wygrał trzy. Michał miał też okazję trenować z judokami pięciu krajów, którzy w Japonii przygotowali się do olimpiady w Sydney. Podczas czteromiesięcznego pobytu w Japonii przeżył już trzy tajfuny i jedno trzęsienie ziemi.

Fot. Sławomir Socha

dan

ASPS Avia Świdnik – Górnik Radlin 3:1

Pokonali spadkowiczka

Po dwóch kolejnych ligowych porażkach, w Starogardzie Gdańskim i Belchatowie, siatkarze świdnickiej Avii zwyciężyli po "ciężkim boju" tegorocznego spadkowicza z serii A I ligi Górnika Radlin 3:1 (24, 18, -21, 23).

Krzysztof Lemieszek, trener siatkarzy Avii: "Obawiałem się tego meczu, mając świadomość, że może on być najważniejszym spotkaniem sezonu. Po dwóch porażkach chcieliśmy za wszelką cenę zwyciężyć, aby mieć większy komfort psychiczny przed kolejnym, ciężkim meczem z Gwardią we Wrocławiu. Zdawałem sobie sprawę, że pozycja jaką zajmują rywale w tabeli nie jest adekwatna do ich umiejętności. Górnik w Świdniku pokazał dobrą siatkówkę. Był to mecz walki, w którym chłopcy z czasem grali coraz lepiej, a drugi set w ich wykonaniu był wręcz wymyślny. Cieszymy się z tego zwycięstwa. Nie po raz pierwszy zespół pokazał charakter i odpowiednią koncentrację w końcówkach setów.

Nie ukrywam, że we Wrocławiu będzie bardzo ciężko o zwycięstwo. Zawodnicy mają jeszcze w pamięci porażkę 0:3, ale mam nadzieję,

że po sobotniej wygranej może to być dla nich jedynie dodatkową motywacją do nieustępliwej walki. Na pewno damy z siebie wszystko. Będzie ciężko ugrać choćby seta, ale jeśli wygramy jedno, a potem drugie to kto wie..."

RANKING "GŁOSU"

W klasyfikacji ocenie poddawani są pierwszoligowi siatkarze Avii, którym noty po każdym meczu ligowym wystawia trener Krzysztof Lemieszek, według następującej punktacji: 6 - gra rewelacyjna, 5 - gra bardzo dobra, 4 - gra dobra, 3 - gra poprawna, 2 - gra przeciętna, 1 - gra słaba, 0 - gra kompromitująca. W nawiasach noty za mecz z Górnikiem.

1. Mariusz Kowalski	28 (5)
2. Sławomir Czarniecki	27 (5)
3. Radosław Janora	27 (5)
4. Tomasz Józefacki	26 (5)
5. Mariusz Wiktorowicz	26 (5)
6. Marcin Ogonowski	22 (5)
7. Maksymilian Chadała	19 (-)
8. Maciej Krzaczek	12 (5)
9. Jacek Podpora	10 (4)
10. Paweł Łojewski	7 (-)
11. Maciej Halabuda	6 (-)

Zapisy do „halówki”

W poniedziałek 13 listopada br. mija termin przyjmowania zgłoszeń nowych drużyn do rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej sezonu 2000/2001. Organizatorzy, którym podobnie jak w poprzedniej edycji są: Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF "Świt" w Świdniku, czekają na kierowników nowo zgłoszonych zespołów w najbliższy poniedziałek o godz. 16.00 w siedzibie Starostwa przy ul. Niepodległości 13 (pokój nr 9). Na spotkanie organizacyjnym zostanie ostatecznie zamknięta lista uczestników, a więc dla wszystkich tych, którzy chcą wziąć udział w rywalizacji będzie to już ostatni dzwonek, aby dopełnić formalności związanych ze zgłoszeniem zespołu do rozgrywek.

Klasyfikacja TOPSPORTU "Kibic ekspert"

Czołowa dziesiątka:	
1. Lukasz Kasperke	50
2. Robert Kalicki	42
3. Mariusz Pączko	34
4. Michał Harasymow	33
5. Lukasz Zydek	33
6. Radosław Koniec	31
7. Tomasz Dejne	27
8. Krzysztof Pydyś	27
9. Marian Bartoszczyk	26
10. Lukasz Łasocha	21

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Teresy Kosinińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

W SKRÓCIE

• **PIŁKA NOŻNA.** Zwycięzca turnieju dzikich drużyn "Piłkarska Kadra Czeka 2001" zorganizowanego przez działaczkę LKS Świdniczanek została drużyna o nazwie Zaby, która w finale pokonała City Bangers 5:3. W meczu o trzecie miejsce Dzikie zremisowały z nabołem Świdniczanami 2:2, by zwyciężyć w rzutach karnych 4:2.

• **TAEKWONDO.** Zwycięzcami klasyfikacji generalnej międzywojewódzkiego mistrzostw młodzieży i wojewódzkiego turnieju sprawnościowego dzieci w taekwondo, rozegranych w świdnickiej hali "PZL-Świdnik" S.A. została reprezentacja Klubu Taekwondo "Dan" Świdnik. Indywidualnie najlepszymi zawodnikami zostali: Natalia Kar (lubelska sekcja "Dana"), która zajęła drugie miejsce w układach formalnych i pierwsze w walkach oraz świdniczanin Cezary Adamczyk, triumfator obu rozgrywanych konkurencji.

• **PLYWANIE.** W Puławach odbył się pływacki, ogólnopolski sprawdzian wytrzymałości. Najlepiej zaprezentowali się dwaj zawodnicy świdnicznego Klubu Pływackiego Avia - **Mateusz Garbał** (8.27.47) i **Marek Kotulski** (8.32.87), którzy na dystansie 800 m st. dowolnym w kategorii "open" zajęli odpowiednio pierwsze i drugie miejsce, poprawiając swoje rekordy życiowe. Ponadto **Marek** wygrał w kategorii młodzieżowców, a jego siostra **Mariola** w tej samej kategorii wśród kobiet. Wśród juniorów 16-17 letni najlepszy był **Garbał**, a trzeci **Piotr Lazaronek**. W kategorii juniorów 13-15-letnich zwyciężył **Paweł Wólkiewicz** przed **Jakubem Żegleniem** oraz **Robertem Kiełbasą**. Natomiast w gronie juniorów 13-15-letnich drugą była **Oktawia Wólcik**, trzecią **Magda Kret**, a czwartą **Magda Wólcik**.

Urząd Miejski w Świdniku organizuje pod hasłem

„MOJA OJCZYZNA”

z okazji święta Odzyskania Niepodległości konkurs plastyczny oraz przegląd piosenki pod patronatem przewodniczącego Rady Miejskiej, zastępcy burmistrza miasta ds. oświaty oraz sekretarza miasta

KONKURS PLASTYCZNY

Do udziału w konkursie na najlepszą pracę plastyczną wykonaną dowolną techniką zapraszamy przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich gminy Świdnik.

Ustala się dwa etapy konkursu:

1. Szkolny. Podczas etapu szkolnego zostanie wyłonionych nie więcej niż 10 najciekawszych prac z każdej szkoły, przez komisję powołaną przez dyrektora szkoły. Zwycięskie prace etapu szkolnego winny być dostarczone do Urzędu Miejskiego, (pokój 213) do dnia 22.11.2000 r. Na odwrocie pracy prosimy o podanie informacji: imię, nazwisko, szkoła, klasa.
2. Miejski. Rozstrzygnięcie etapu miejskiego, połączone z wystawą prac nastąpi w dniu 27 listopada 2000 r. o godz. 16.00 w Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku. Prace plastyczne będą nagradzane w pięciu kategoriach wiekowych:
 - 1) przedszkola
 - 2) szkoły podstawowe kl. I - III
 - 3) szkoły podstawowe kl. IV - VI
 - 4) gimnazja
 - 5) szkoły średnie.

PRZEGLĄD PIOSENKI

Do udziału w przeglądzie organizowanym w dniu 20.11.2000 r. o godz. 16.00 w budynku Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku przy ul. Wyszyńskiego 14 zapraszamy dzieci i młodzież - wykonawców indywidualnych oraz zespoły muzyczno-wokalne. Zgłoszenia uczestnictwa w przeglądzie (2 piosenki) prosimy składać w terminie do dnia 16.11.2000 r. w pokoju 212 Urzędu Miejskiego w Świdniku.

Nagrody będą przyznawane w pięciu kategoriach wiekowych:

- 1) przedszkola
- 2) szkoły podstawowe kl. I - III
- 3) szkoły podstawowe kl. IV - VI
- 4) gimnazja
- 5) szkoły średnie

Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe.

Comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi odbędzie się 14 listopada (wtorek) od godz. 8.30 w pomieszczeniach działu rehabilitacji.

Prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej Panu Andrzejowi Cwiekowi serdecznie wyraży współczucia z powodu śmierci **MATKI** składają Zarząd i pracownicy Telewizji Kablowej Świdnik Sp. z o.o. w Świdniku

Repertuar kina „LOT”

- 10 listopada - X-MEN - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00; JAK UGRYŻĆ 10 MILIONÓW - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.
- 11 - 12 listopada - RUDOLF, CZERWONONOSY RENIER (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, b/o, godz. 15.00; X-MEN - godz. 17.00; JAK UGRYŻĆ 10 MILIONÓW - godz. 19.15.
- 14 - 17 listopada - JA, IRENA I JA (wyk. Jim Carrey) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; CZŁOWIEK WIDMO - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

Trzecie z rzędu zwycięstwo piłkarzy GPTS Avia Świdnik Historyczne pożegnanie tysiąclecia!

Po jednobramkowym zwycięstwie w Tomaszu nad tamtejszą Tomasovią, w dwóch kolejnych meczach czwartoligowi piłkarze świdnickiej Avii zainkasowali komplet sześciu punktów. Na szczególną uwagę zasługują rozmiary ich niedzielnej wygranej z Koroną Jaszcz. Na pożegnanie rundy jesiennej IV ligi oraz drugiego tysiąclecia na stadionie w Świdniku podopieczni trenera Marka Maciejewskiego zaaplikowali gościom aż 16 bramek!!!

Wcześniej świdniczanie pewnie wygrali z outsiderem tabeli Startem Krasnystaw 3:1 (0:0).

Prowadzenie uzyskał **Tomasz Bednaruk** (50'), a dwa kolejne gole były dziełem najlepszego strzelca świdniczan **Bartłomieja Teodorowicza** (70', 71').

Niedzielny mecz był typową grą do jednej bramki. Avia rozgromiła gości z Łaszczowa w niespotykanych rozmiarach aż 16:0 (7:0). Bohaterem meczu był kapitan żółto-niebieskich **BARTŁOMIEJ TEODOROWICZ**, który strzelił 9 (dziewięć) goli (11', 34', 51', 55', 70', 74', 83', 87', 88'). Mógł zdobyć także dziesiątego, ale w 63' nie wykorzystał rzutu karnego. Pozostałe bramki strzelił: **Tomasz Pedzisz** 2 (10', 42'), **Tomasz Brzozowski** 2 (17', 21'), **Rafał Wiącek** (32'), **Robert Zdunek** (53') i **Paweł Machnickowski** (68').

W ostatnim meczu rundy jesiennej, w sobotę o godz. 13.00, świdniczanie zmierzają się w Hrubieszowie z miejscową Unią.

Lukasz Żydek



PIŁKARZ MECZU Bartłomiej Teodorowicz

Wcześniej zdarzało mi się zdobywać tyle bramek jedynie w rozgrywkach juniorskich. Wśród seniorów po 5 goli strzeliłem dotychczas w III lidze przeciwko Tomasovii i w tym sezonie, kiedy graliśmy w Kurowie z tamtejszą Garbarnią. Podobnie jak cały zespół cieszę się bardzo z naszego wspólnego zwycięstwa - powiedział zaraz po zakończeniu spotkania zdobywca 9 bramek **Bartłomiej Teodorowicz**.

IX kolejka serii B I ligi siatkówki - sobota 18.11.2000 r., g. 17.00 ASPS AVIA ŚWIDNIK - ALEKSANDRIA WAWEL KRAKÓW

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Komunikat pionu personalnego PZL-Świdnik

Pion personalny w porozumieniu z przewodniczącym Komisji Pojedynczej informuje, że na terenie przedsiębiorstwa wznowiła działalność Międzyzakładowa Komisja Pojedyncza przy PZL-Świdnik.

Wnioski o wszczęcie postępowania przed Międzyzakładową Komisją Pojedynczą należy składać u p. Joanny Kowalskiej w pok. Nr 70, biurowiec B-37 dział / NZL-A/ we wszystkie dni pracy w godzinach 8.00 - 12.00, a w przypadku jej nieobecności u innego wyznaczonego przez szefa NZL pracownika.

Marcin, Kinga i Tomek są już przedszkolakami

Piąte urodziny trojaczków

W październiku świdnickie trojaczki - Marcin, Kinga i Tomek Nakielscy - skończyły 5 lat. My odwiedziliśmy je kilka dni później. Od naszej ostatniej wizyty minęły 4 lata, więc mieliśmy pewne problemy z rozpoznaniem dzieci. Najpierw przywił nas Tomek, najśmieszniejszy z całej trójki. Chętnie pokazał swoje rysunki i ulubioną lalkę Agatkę. Marcin, który potrzebuje więcej czasu na oswojenie się z obcymi, jeszcze długo omijał nas z daleka. Również Kinga wyraźnie nie miała ochoty na jakiegokolwiek rozmowy. Całą jej uwagę pochłaniała bajka w telewizji.

- Od września dzieci chodzą do przedszkola - mówi Bożena Nakielska, mama trojaczków. - Zapisalam je już w tym roku, bo obawiałam się czy jako wcześniaki dadzą sobie później radę w zerówce. Wbrew pozorom miały problemy z zaaklimatyzowaniem się w przedszkolu, chociaż chodzą tylko na 5 godzin. Plakały, buntowały się, a w końcu cała trójka odmówiła pójścia do przedszkola. Zostały więc trochę w domu i potem już było lepiej. Generalnie pobyt w przedszkolu wpływa bardzo korzystnie na dzieci. Wiele się tam uczy. Ich ulubioną wychowawczynią jest pani Dorotka.

Największym problemem, oprócz finansów - trudno bowiem wyżyć siedmioosobowej rodzinie z dorywczej pracy pana Nakielskiego - są częste choroby najmłodszych dzieci. Maluchom brakuje odporności, łatwo się przeziębiają. Muszą zażywać antybiotyki. Marcin kończy właśnie leczenie stanu zapalnego uszu. Dość często, podobnie jak Kingę przesładuje go pseudokrup.

Kinga dba o porządek. Nie lubi bawić się w bałaganie. Jej ulubionymi zabawkami są nie lalki, lecz samochody.



Fot. Sławomir Socha

W ostatecznym przełamaniu lodów pomogły nam wspólne zdjęcia. Dzieci bardzo chętnie pozwalały, tym bardziej że do domu wrócił czarny pudel Rubin. Później już nie było problemów z nieśmiałością. Wręcz przeciwnie, musieliśmy wykaazać się nie lada refleksami, by wysłuchać i odpowiedzieć trzem gadającym na raz, z szybkością karabinu maszynowego sympatycznym maluchom. Następujący potem pokaz sprawności fizycznej w wykonaniu całej trójki trochę nas oszołomił. Z przyjemnością jednak patrzyliśmy na roześmiane i szalejące dzieciaki.

- Ciszka i spokój panują w domu tylko, gdy rysują lub oglądają filmy rysunkowe - śmieje się pani Bożena. - Blogi spokój jest także podczas ich pobytu w przedszkolu. Wieczorem bywa różnie, bo chodzą spać późno, dopiero o godzinie 22. Marcin wsta-



Fot. Sławomir Socha

je o godzinie 7, ale pozostała dwójka śpi dłużej. Dzieci zaczynają dzień od obejrzenia bajki w telewizji, a ja usiłuję im wcisnąć śniadanie, bo raczej są niejadkami.

Nie trzeba długo obserwować rodziny, by przekonać się, że mama jest najważniejsza dla naszej trójki. To z mamą wszyscy chcą mieć zdjęcie. Chętnie też wędrują do mamy na ręce. Kinga, zwana przez całą rodzinę Kinia, bardzo lubi porządek. Rano, zaraz po przebudzeniu sprawdza, czy w przedpokoju panuje porządek. Układa stojące nieporządnie buty, zamyka otwarte drzwiczki szafek. Nawet bawić nie lubi się w bałaganie. Najpierw układa zabawki i dopiero wtedy bierze klocki lub ulubiony samo-



Fot. Sławomir Socha

Tomek jest z całej trójki najbardziej towarzyski i śmiały. Chętnie rysuje i to nie tylko w zeszytach, ale i na ścianach swego pokoju.

chodzik. Bo Kinia woli auta i pistolety, a Tomek znakomicie pielęgnuje swoją lalkę. Marcin jest najpoważniejszy z dzieci. Myśli za całą trójkę. Dzisiaj chłopcy mają na głowach modne fryzury. Kinia nie dała się namówić na podcięcie włosów. Nie lubi też ich czesać. Rano wpina swuskę i nie pozwala na dalsze zabiegi upiększające.

Na zakończenie wizyty dzieci zaprośiły nas do swego pokoju. Tu w całej okazałości widać plastyczne zamiłowania trojaczków. Białe niegdyś ściany do znacznej wysokości, w czym wydajnie pomogły wysokie oparcia foteli, zapelnione są ry-

sunkami wykonanymi kredkami, ołówkiem, mazakami. Pani Bożena mówi, że dzieci przetrzcuciły się już



Fot. Sławomir Socha

Marcin jest najpoważniejszy z rodzeństwa. To jemu mama powierza opiekę nad Tomkiem i Kingą.

na rysowanie w zeszytach, więc musi pomyśleć o malowaniu mieszkania.

Anna Konopka

Niezdrowe zabiegi Kasy Chorych

Dokończenie ze str. 1

Zgłoszona przez nią oferta była dużo tańsza niż ta, przygotowana przez naszą dyrekcję. Igła zgodziła się na warunki zaproponowane przez Kasę Chorych. Tak więc usługi pogotowia w Świdniku i w całym powiecie przynależą do Igły. Jesteśmy rozgoryczeni zaistniałą sytuacją. Oznacza ona likwidację z dniem 1 stycznia 2001 roku świdnickiej filii pogotowia i tym samym utratę pracy przez kilkadziesiąt zatrudnionych tu osób. W tej chwili pracują u nas bowiem: 2 lekarze i 4 pielęgniarki na etacie, 26 lekarzy i 10 pielęgniarek na dyżurach godzinowych, 19 sanitariuszy oraz 22 kierowców z Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego.

Właściwie do końca nie wierzyliśmy, że usługi pogotowia kasa może powierzyć prywatnej, malej, nikomu nie znanej firmie. Prawdopodobnie dyrekcja WSPR odwoływać się będzie od decyzji Kasy Chorych. Mamy też poparcie świdnickich, władz miejskich i powiatowych, lekarzy szpitala i praktyk rodzinnych, z którymi do tej pory udanie współpracowaliśmy. Trudno jednak przewidzieć jak zakończy się cała sprawa.

Anna Konopka

Ekologiczny konkurs Głosu Świdnika i firmy Rethmann

Zostań przyjacielem środowiska wygraj walkmana



Dzisiaj drukujemy już siódmy zestaw pytań. Tym razem dotyczą one zanieczyszczeń środowiska. Jak zwykle zachęcamy do rozwiązywania naszych zadań, przysyłania ich do redakcji i przypominamy o czekających nagrodach. Te jedną możemy zdradzić. Jest nią walkman z radiem. Pozostałe to niespodzianki. Wszystkie ufundowała firma Rethmann.

KUPON KONKURSOWY

13. Który z wymienionych gazów niszczy warstwę ozonową Ziemi?

- a/ Freon,
b/ Azot.

14. Co to jest efekt cieplarniany?

- a/ Wzrost temperatury na obszarach wzmoczonej emisji pyłów i gazów do atmosfery, związanej zwykle z działalnością gospodarczą człowieka, rzadziej z czynnikami naturalnymi,
b/ Uzyskanie odpowiedniej temperatury, pozwalającej na właściwy rozwój roślin uprawianych w cieplarniach.

Imię.....

Nazwisko.....

Adres.....

Nr telefonu.....

GŁOS ŚWIDNIKA

RETHMANN®

Kiedy myślimy o kimś...

Dokończenie ze str. 1

Spotykamy w swoim życiu wielu ludzi. Bóg zsyła ich nam nie bez przyczyny - w ten sposób chce nam coś ważnego powiedzieć. Zsyłając społeczność Świdnika księdza Jana powiedział wyraźnie: oto przykład kapłana, człowieka i obywatela. Niech w tym trudnym dla narodu polskiego okresie będzie On waszym wzorem i przewodnikiem.

I dzisiaj możemy Bogu dziękować, że znak ten był na tyle czytelny, że nawet my - ślubi i ślepi - dostrzegliśmy go bardzo wyraźnie. Modląc się o duszę księdza Jana ciągle zatem pytamy samych siebie - czy widzimy inne Boże Znaki, czy Kochamy ludzi, których Bóg postawił w naszym codziennym życiu?

Powyższy cytat pochodzi z wystąpienia Waldemara Jaksona, burmistrza Świdnika, podczas uroczystej mszy świętej konsekracyjnej na cmentarzu komunalnym w Świdniku 2 listopada, w Dniu Zaduszny. Zebrani licznie świdniczanie wspominali podczas liturgii księdza kanonika Jana Hryniewicza, jednego z najbardziej zasłużonych mieszkańców miasta, opiekuna przesiedlonych w trudnych latach stanu wojennego. Ksiądz Jan Hryniewicz potrafił być nieugięty i stanowczy w walce z nieludzkim systemem. Potrafił jednak również powiedzieć: - ja na waszym miejscu stałbym się do pracy - kiedy nad jego "dziećmi" zawisło niebezpieczeństwo.

W dowód wdzięczności radni Świdnika nadali Mu 11 listopada 1994 roku, w dniu Święta Niepodległości pierwszy w historii tytuł "Zasłużonego dla Miasta Świdnika". W uzasadnieniu pisano: Za wielolet-

ni duszpasterski trud, wybudowanie w Świdniku pierwszego kościoła, wytrwale przekształcanie duchowego oblicza miasta, aktywne uczestniczenie w życiu lokalnej społeczności w najtrudniejszych dla niej chwilach, opiekę i pomoc osobom potrzebującym wsparcia, za mądrość, dobroć i serce.

2 listopada dokonano uroczystego poświęcenia tablicy nagrobnej księdza Jana Hryniewicza. 11 listopada, podczas uroczystości związanych ze



Świętem Niepodległości odsłonięta zostanie w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła poświęcona księdzu Janowi poświęcona tablica.

red
fot. Sławomir Socha

R E K L A M A

CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13

lekarze wszystkich specjalności dla dzieci i dorosłych
USG EKG

lek. med. Barbara Stychno

spec. neurolog

PONIEDZIAŁKI 17.00-19.00

dr. n. med. Jerzy Czornyj

spec. neurolog, akupunktura

ŚRODY 16.30-18.30

WIZYTY DOMOWE

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 5) i dostarczyć go do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

R E K L A M A

Osiedle „POLESIE”



- mieszkania od 50 do 69 mkw., 2 i 3 pokojowe
- garaże
- lokale usługowe

Własność hipoteczna, indywidualne ogrzewanie
Jeszcze w tym roku !!!

Skorzystaj z ulgi budowlanej

KAMBUD spółka z o.o. Tel. (0-81) 44-11-222, www.kambud.swidnik.com.pl
20-029 Lublin, ul. M. C. Skłodowskiej 3 (budynek NOT).